LISTOPAD '96

EXTASY

Cena 4,50 zł
45 000 zł

NUMER 11/96
ISSN 1233 - 734X INDEKS 330310

DOZWOLONE OD LAT 18



ŻANNA

TAXI PROSZĘ!
usługi na żądanie

PANIEŃSKI WIECZÓR OSTATNIA SZANSA!

DWA W JEDNYM
- sposób na sceptyków!

NAKRĘCENI WSPOMNIENIAMI! ZAKRĘCENI KOBIETAMI!

NAJWYŻSZY CZAS: POROZMAWIAJMY O MIŁOŚCI!

PRAKTYKI INDYWIDUALNE...

U W A G A ! U W A G A !

NINIEJSZYM INFORMUJEMY, ŻE NASTAŁ DŁUGO OCZEKIWANY CZAS PROMOCJI KOSZULEK EXTASY!









DO ODWAŻNYCH ŚWIAT NALEŻY!
Koszulka EXTASY dla preferujących nieskrępowany seks!

1
KISS ME
TOUCH ME
FUCK ME

OSTRZEŻENIE: Redakcja EXTASY nie ponosi odpowiedzialności za nieuniknione zwiększenie Twojej atrakcyjności!!!!

KOSZULKA FIRMOWA EXTASY!
Dla śmiałych i nieśmiałych, dla każdego... i tylko dla Ciebie!

2
biała + logo EXTASY

3
czarna + logo EXTASY

NAJBEZPIECZNIEJSZA KOSZULKA NA ŚWIECIE!
Zakładając ją informujesz, że:
- z Tobą jest zawsze bezpiecznie
- wiesz, co do czego służy
- gwarantujesz odlotowe przeżycie!

4
'el Condon Pasa

EXTASY BAWI, UCZY I UBIERA!

Cena jednej koszulki wynosi 14,6 pln (146 000 zł) + (około) 4,0 pln - (40 000 zł) - porto, czyli koszt przesyłki.
Ale...
...jeżeli zamówisz trzy koszulki na raz (obojętnie jakie), cena jednej spada do 13,4 pln - (134 000 zł), czyli łącznie za trzy koszulki zapłacisz 40,2 pln (420 000 zł) + 4,0 pln (40 000 zł) - porto, czyli koszt przesyłki.
Rozmiary do wyboru (dotyczy wszystkich typów koszulek): M, L, XL.

JAK ZAMAWIAĆ KOSZUŁKI?!
Można to zrobić na trzy sposoby:
I. robisz ksero kuponu zamieszczonego na str.11, wypełniasz go i wysyłasz na podany adres

II. wycinasz kupon, wypełniasz go i wysyłasz na podany adres

III. składasz odręczne zamówienie na zwyczajnej kartce papieru, zaznaczasz rodzaj, ilość, rozmiar oraz imię, nazwisko, adres, miejscowość, kod pocztowy, woj. i następnie własnoręcznie się podpisujesz, na przykład: „Zamawiam koszulki: jedną nr.(1), rozmiar: L; dwie nr.(3), rozmiar: M i XL". Igor Sparowski, ul. EXTASY 1; Warszawa 00 - 950, woj. stołeczne, odręczny podpis.

Wypełniony kupon lub odręczne zamówienie przyślij na adres :

KOSZULKI EXTASY
JUPI
P.O. BOX nr 5
00 - 967 Warszawa 86

W ciągu 14 dni od otrzymania Twojego zamówienia, otrzymasz właściwą przesyłkę.

KUPON STR. 11

SZANOWNI CZYTELNICY EXTASY!

Witamy Was w listopadowym wydaniu EXTASY. Dziękujemy Wam za wszystkie pozytywne słowa kierowane pod adresem redakcji; jesteśmy wdzięczni za wszelkie pomysły i propozycje zawarte w Waszych listach, ale nie zapominamy również podziękować za opinie negatywne, szczególnie za tzw. krytykę konstruktywną (czyli taki rodzaj krytyki, który dotyczy konkretnych artykułów, opowiadań, zdjęć itp., i który na dodatek daje gotowe rozwiązania - jak unikać np. powtarzania podobnych błędów).

Powoli zbliżamy się do końca 1996 roku, roku, który bez wątpienia możemy nazwać rokiem EXTASY. Jaki będzie nowy rok - to zależy od nas wszytkich, od naszego wspólnego wysiłku i obopólnej wymiany wzajemnych doświadczeń.

Postaramy się w przyszłym roku wykorzystać większość Waszych propozycji i pomysłów, i na bieżąco je aktualizować.

Stara zasada EXTASY - **EXTASY POWSTAŁO Z MYŚLĄ O WAS I DLA WAS** - jest i będzie jedną z naczelnych zasad, którymi, tak teraz - jak też w przyszłości, będziemy się bezwzględnie kierowali.

Zapraszamy Was do spędzenia kilku miłych, zupełnie niezobowiązujących chwil z EXTASY i życzymy Wam, żeby nikt ani nic nie ograniczało Waszego niezaprzeczalnego prawa do zabawy i przyjemności, jaką możecie czerpać z Waszego EXTASY!.

Redaktor Naczelny

Igor Sparowski

Nasz adres:
SATURN PUBLISHING
EXTASY
skrytka pocztowa 52
00 - 950 Warszawa 1

SPIS TREŚCI











EXTASY ❐ Miesięcznik polski ❐ Nr indeksu 330310 ❐ Redaktor naczelny: **Igor Sparowski** ❐ Wydawca: **Saturn Publishing LTD.** ❐ Adres do korespondencji: Wyd. Saturn ❐ EXTASY 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 ❐ Skład i łamanie, przygotowanie do druku: **PK 62 Praha** ❐ Druk: **Svoboda, a.s.** Praha Republika Czeska ❐ Copyright: **PK 62** ❐ Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców ❐ Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć. ❐ Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów ❐ Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń ❐



SŁODKA JAK CUKIEREK MONIKA



Jestem bardzo wstydliwa. Najchętniej ukryłabym się przed światem na dnie oceanu. Znajomi twierdzą, że ta moja wstydliwość jest chorobliwa. Może nawet mają rację. W końcu nie należę do jakiś paskudnych stworzeń, tylko do rodu kobiet i to podobno nie najbrzydszych.

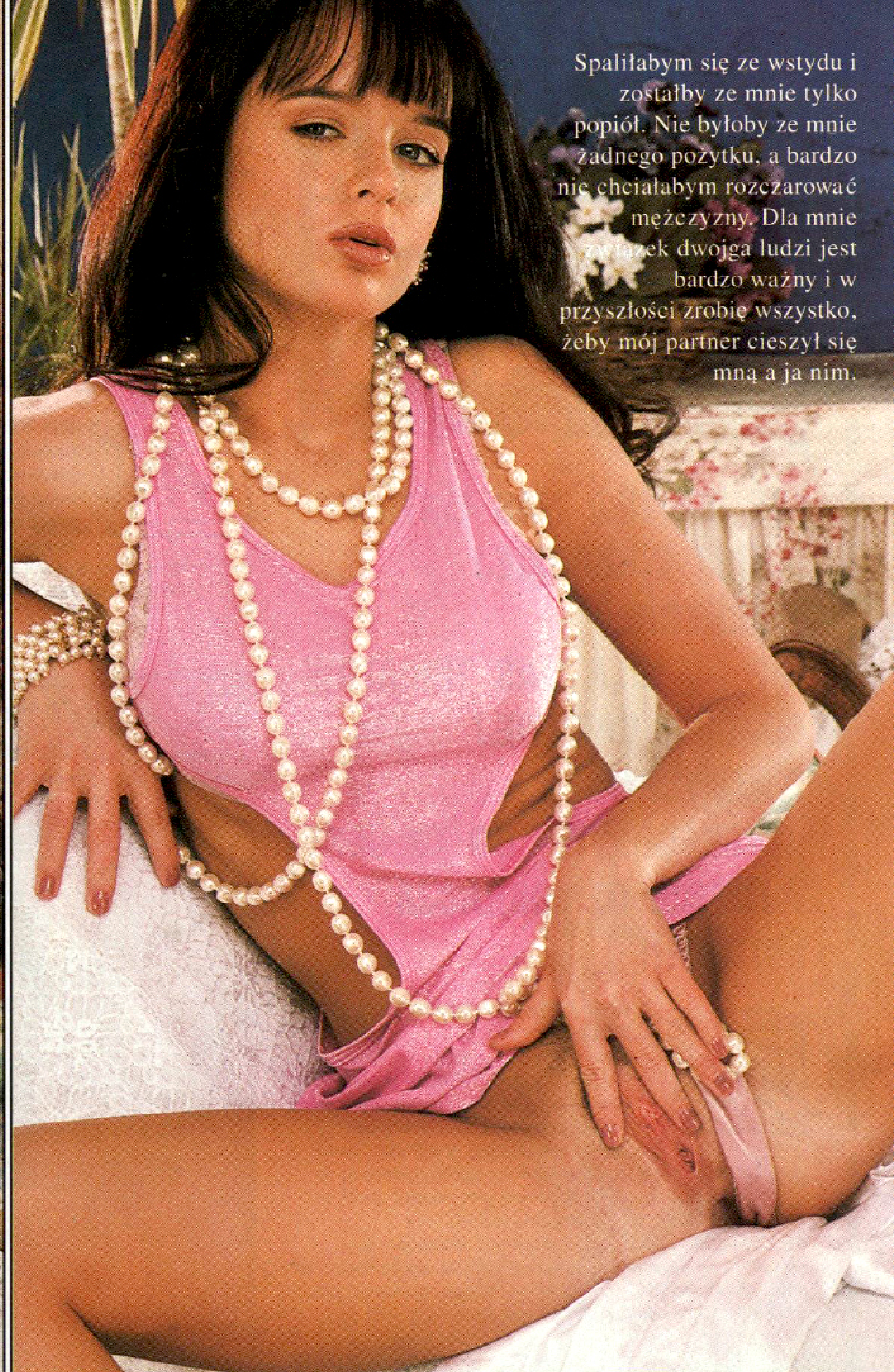


Przyjaciółka wciąż mi powtarza, żebym przejrzała na oczy, to przez nią te zdjęcia. Przekonała mnie, że nie mam czego ukrywać, że takie zdjęcia będą dla mnie swoistą terapią. No, nie wiem... Ja myślę, że tylko mężczyzna mógłby pokonać mój wstyd, ale taki mężczyzna, w którym mogłabym się zakochać.



Wierzę w siłę miłości i w jej cudowne właściwości. Wiem, że nadejdzie mój czas i wyswobodzę się z tych niewygodnych więzów wstydu. Jestem cierpliwa i spokojnie znoszę to, że się czerwienię, gdy jakiś mężczyzna mnie zagaduje, dotyka mojej ręki. Boję się nawet pomyśleć, że mogłoby dojść do czegoś więcej.





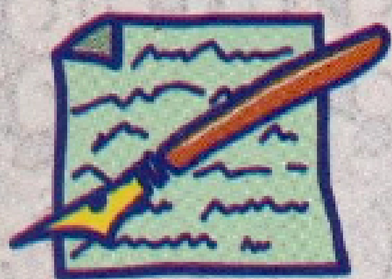
Spaliłabym się ze wstydu i zostałby ze mnie tylko popiół. Nie byłoby ze mnie żadnego pożytku, a bardzo nie chciałabym rozczarować mężczyzny. Dla mnie związek dwojga ludzi jest bardzo ważny i w przyszłości zrobię wszystko, żeby mój partner cieszył się mną a ja nim.





DEMOKRACJA EXTASY

NIE MA DLA NAS LISTÓW MNIEJ I BARDZIEJ WAŻNYCH! NIE MA DLA NAS TEMATÓW MNIEJ I BARDZIEJ WAŻNYCH!! DLACZEGO??? - BO TO JEST WŁAŚNIE DEMOKRACJA EXTASY!!!



WSPANIALI DEMOKRACI EXTASY!

Witamy Was i zapraszamy na spotkanie z DEMOKRACJĄ EXTASY. W dzisiejszym wydaniu przedstawiamy Wasze niektóre opinie i pomysły, które chcielibyście, żeby zostały wykorzystane w EXTASY. Jedno jest pewne - zrobimy to, co będziemy mogli (nie będziemy w tym miejscu pisali Wam, że nawet jakbyśmy bardzo chcieli to pewnych pomysłów nie możemy zrealizować).
Dziękujemy za wszystkie listy i prosimy o następne - tym bardziej są nam potrzebne, ponieważ zbliżamy się do końca `96 roku i chcielibyśmy w nowym roku wydawania magazynu, żeby EXTASY jeszcze bardziej Wam odpowiadało.

Redakcja EXTASY



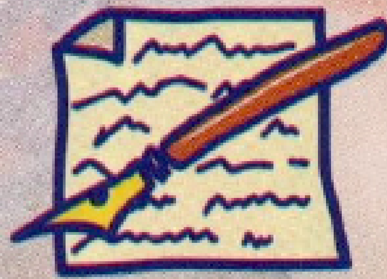
WIĘCEJ MINI-SERIALI!

KOCHANE EXTASY

Kochani, czytam i kupuję Wasz magazyn od samego początku jego istnienia, tj. od marca `95 r. i już raz do Was napisałem, i nadal twierdzę, że takiego pisma jeszcze w Polsce nie było. Wszystko jest super od A do Z i do tego te wspaniałe konkursy. Jesteście naj, naj, naj...

Ale jedno można Wam zarzucić, mianowicie to, że uparcie - mimo licznych próśb czytelników nie chcecie zwiększyć liczby stron EXTASY (...).
Ja osobiście chciałbym także (jak wielu innych czytelników), aby było więcej mini-seriali i żeby były one bardziej urozmaicone, np. trzech mężczyzn i jedna kobieta. Trzy mini-seriale w numerze to za mało, powinno być ich jak najwięcej (...).
Na koniec mam jeszcze jedną uwagę. Od paru numerów na końcu EXTASY prezentujecie różne "umilacze" życia erotycznego, ale brakuje tam filmów na kasetach video. Życząc dalszej wspaniałej pracy nad EXTASY, żegnam się z Wami (do następnego numeru).

Marek S.
(nazwisko i adres do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i pragniemy poinformować wszystkich, że liczbę mini-seriali zwiększyliśmy (porównajcie wcześniejsze numery EXTASY!). A co do zwiększenia liczby stron, to jest to sprawa dużo bardziej skomplikowana niż wydaje się na pierwszy rzut oka, i jeżeli wszystko dobrze się dla EXTASY ułoży, to kto wie...



KLUB MIŁOŚNIKÓW "KAKAOWEGO OCZKA"

SZANOWNA REDAKCJO!

Miesięcznik EXTASY jest najlepszym miesięcznikiem erotycznym w Polsce. Z każdym numerem EXATSY jest coraz lepsze! Niedawno w jednym piśmie pożyczonym od kolegi przeczytałem artykulik o seksie analnym. Podobno obecnie kręci się więcej filmów, w których panie uprawiają sex analny z dwoma mężczyznami na raz.
Filmy tego typu są tylko w paru wytwórniach. Powód jest prosty, trudno znaleźć taką dziewczynę, która chciałaby poddać swoje ciało takim eksperymentom (...). Mam do Was kilka pytań! Czy stosunki analne tego typu są częste? Czy występują tylko w filmach? Czy jest możliwe, żeby Wasz magazyn opublikował tego typu zdjęcia?
W jednym z numerów jedną stronę poświęciliście "braniu penisa do ust". Kobiety wypowiadały się co sądzą na ten temat. Może by tak w którymś z kolejnych numerów jedną stronę poświęcić seksowi analnemu? Czytałem gdzieś, że wiele polskich prostytutek odmawia klientom, chcącym posuwać je w "kakaowe oczko". Tak więc nasze panie z agencji to chyba amatorki. Dla mnie bardziej liczy się profesjonalizm, niż nieziemska uroda kobiety!
Wiecie już, że fascynuje mnie sex analny. Fascynują mnie również kobiece stopy. Proszę Was, nich więcej pań będzie boso. Pokazujcie gołe stopy, ich ssanie, lizanie, całowanie. W dzisiejszych czasach stopa kobieca jest uważana za część ciała tak samo ważną jak piersi czy cipka. W wielu publikacjach zaleca się, żeby całować palce i stopy u kobiet (Kamasutra). Wierzę, że nie odrzucicie moich sugestii. Wasze pismo powinno uczyć i pokazywać różne formy kontaktów seksualnych.

Wasz stały czytelnik Zbigniew

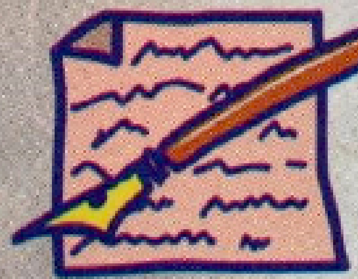


PIĘKNO NAGICH STÓP KOBIECYCH!

DZIEŃ DOBRY

Jestem stałym czytelnikiem Waszego pisma i chciałbym się z Wami podzielić pewnymi uwagami. Uważam, że na łamach Waszego pisma pokazujecie za mało gołych stóp pięknych modelek. Jestem gorącym zwolennikiem damskich nóg i stóp.
Chciałbym je całować, pieścić, podniecać i w ogóle wszystko (...).
Co o tym myślicie? Co o tym myślą Czytelnicy? (...).

Z poważaniem Marek
(adres i nazwisko do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list. Co myślimy o nagich stopach kobiecych? Myślimy, że mogą się podobać i to pewnie niektórym panom bardzo, ale to bardzo. Pewnym jest, że stopy kobiece należą do jednej z najbardziej wrażliwych stref erogennych kobiety, ale umiejętność zajmowania się nimi wymaga dużego doświadczenia w ars amandi. Postaramy się usatysfakcjonować wielbicieli (może nawet napiszemy o tym?!



DOŁOŻĘ WSZELKICH STARAŃ, ABY NASZE EXTASY BYŁO NAJLEPSZE!

Muszę przyznać, że nie wiem, gdzie miałem oczy do tej pory, że nie zauważyłem Waszego - obecnie (od stycznia `96) Naszego miesięcznika EXTASY!. Kupuję systematycznie EXTASY od 1/96 i będę już Waszym stałym czytelnikiem dotąd, dokąd będzie istniało EXTASY. Przyznam także, że zapatrywałem się w różnego rodzaju pisma o tematyce erotycznej - także zagraniczne, czytałem różne artykuły dot. ars amandi, ale muszę nisko pochylić głowę w kierunku Redakcji EXTASY. Jesteście - jak na razie - bezkonkurencyjni! Gdybym zauważył, że inne pismo Was wyprzedza, to dołożę wszelkich starań, aby Nasze EXTASY było najlepsze! Wymyślę odlotowe konkursy, wykonam na własny koszt artystyczne - wystrzałowe zdjęcia (akty) z zabawnymi tekstami modelek, które by na nich widniały. Sam zająłbym się propagowaniem pisma - myślę jednak, że do tego nie dojdzie....(...).

Wasz oddany czytelnik z Kamiennej Góry
(imię i nazwisko oraz adres do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i gorące poparcie dla NASZEGO EXTASY. Myślimy podobnie jak Pan, że EXTASY będzie cały czas utrzymywało wysoki poziom i będzie bezkonkurencyjne. Ze swojej strony dajemy zawsze z siebie wszystko i jeżeli połączymy to z takim oddaniem, pewnością siebie, energią oraz wolą działania Naszych Czytelników, których chwalebnym przykładem jest Pan, to na pewno wspólnie stale będziemy osiągali najlepsze wyniki.

PS Do zobaczenia za miesiąc.
Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów.





PAULA

MAM OCHOTĘ NA CHWILECZKĘ ZAPOMNIENIA



"Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia...". Tak oderwać się od tego życia tutaj i przeżyć jakąś ekscytującą, erotyczną przygodę. Przenieść się w zupełnie obce miejsce z równie obcym facetem.

Wyobrażam sobie, że wypowiadam magiczne zaklęcie i... jestem na jakiejś niezłej łajbie. Leżę zupełnie naga, rozkładam szeroko nogi i... czekam. Zjawia się mężczyzna. Jest zniewalająco piękny.



Jego penis to dzieło sztuki. Biorę go całego do buzi. Zaczynam ssać... Jest coraz większy, czuję jak sztywnieje.



Wkładam go jeszcze głębiej. Łaskocze mnie w gardło. Próbuję go jednak wepchnąć jeszcze mocniej i mocniej... Wiem, że go to bierze... Zaczyna się we mnie poruszać. Najpierw wolno, jakby badał grunt...



Potem coraz szybciej, brutalniej. Mocno przyciska mi głowę do krocza. Mam w ustach już całą jego sterczącą męskość. Jądra przy każdym głębokim zanurzeniu uderzają o moją brodę.



Są ciężkie od spermy, która niedługo się z nich wyleje. Nagle mój partner przyciska mnie jeszcze mocniej do siebie. Przestaje się ruszać i... wybucha. Połykam wszystko. Nie mam zresztą innego wyjścia. A gdybym nawet miała, to i tak wybrałabym posiłek złożony z tego tak energetycznego napoju.





PAULA

MAM OCHOTĘ NA CHWILECZKĘ ZAPOMNIENIA

PRAKTYCZNE PORADY

„miłość nie zna granic - nie spęta jej ani miejsce, ani czas, ani metody działania".

POROZMAWIAJMY O MIŁOŚCI

WSZYSTKO ALBO PRAWIE WSZYSTKO O TYM - JAK ŻYĆ SPOKOJNIEJ, PRZYJEMNIEJ I BEZPIECZNIEJ!

W dzisiejszej edycji „Praktycznych Porad" zajmiemy się tematem, o którym często nie chcemy pamiętać w trakcie gorących zbliżeń i frywolnych zabaw. Jeśli już o tym pamiętamy, to zazwyczaj wiąże się on nieodłącznie ze stresem i postępującą nerwicą. Niestety, dla wielu z nas stosunek seksualny wiąże się z niechcianą ciążą. Dzisiaj postaramy się Wam pokazać, że lęk ten można jednak zmniejszyć stosując środki i metody antykoncepcji.

Na rynku jest przecież wiele rodzajów tych środków, tak więc każdy może znaleźć coś wyłącznie dla siebie. Zacznijmy najpierw od tzw. naturalnych metod regulacji urodzeń, do nich należą popularne, jak pokazują badania wśród dorosłych Polaków (choć niezasłużenie) - kalendarzyk małżeński i stosunek przerywany. Obie te metody są mało skuteczne, a przy tym ograniczają nasze życie seksualne. Mało kto jest w stanie ograniczyć swoje potrzeby seksualne, tylko do wybranych dni w miesiącu, tak jak wymaga tego kalendarzyk. Natomiast stosunek przerywany jest jeszcze mniej skuteczny, a przy tym odradzany przez większość seksuologów, ze względu na urazy psychiczne, jakie może spowodować, zwłaszcza u kobiety. Są to metody pozornie tanie, ponieważ w koszty trzeba wtedy wliczyć słone opłaty u psychiatry i seksuologa, lub wydatki na niespodziewane dziecko.

Bardzo popularnym, prostym i dosyć skutecznym środkiem antykoncepcyjnym jest prezerwatywa (pamiętajcie, że ona zmniejsza ryzyko zakażenia AIDS i większości chorób wenerycznych). Może być również dobrym gadżetem erotycznym:

„Kochana Redakcjo EXTASY"
Zawsze uważałam prezerwatywę za coś obrzydliwego, wydawało mi się, że nie można osiągnąć z nią prawdziwego zbliżenia między partnerami. Mój chłopak namówił mnie jednak, aby spróbować (miał dość seksu z ołówkiem i kalendarzem w ręku). Ku mojemu zaskoczeniu prezerwatywa nie tylko nie przeszkadza w seksie, ale może dodać mu pikanterii. Staliśmy się wkrótce prawdziwymi koneserami rozmaitych rodzajów prezerwatyw (a jest ich wiele: pachnące, z miłymi wybrzuszeniami i o różnych smakach). Teraz nieodłącznym elementem naszych igraszek stała się podniecająca zabawa w nakładanie prezerwatywy"

Pozostałe dostępne na rynku środki są głównie przeznaczone dla kobiet. Należą do nich tzw. środki mechaniczne i chemiczne. Brzmi to co prawda nad wyraz groźnie, ale uwierzcie, nie ma się czego bać, wszystko to wymyślono wyłącznie po to, aby ułatwiać nam życie i wzmagać nasze doznania erotyczne.

„Szanowna Redakcjo!
Mimo kilku lat małżeństwa, moja żona jest wciąż dla mnie szalenie atrakcyjna. Niedawno zostaliśmy szczęśliwymi rodzicami i lekarz zaproponował mojej żonie założenie spirali wewnątrzmacicznej. Byłem temu przeciwny, bo bałem się o jej zdrowie, mimo to, żona postanowiła spróbować. Od tej pory zniknęły nasze obawy przed niespodziewaną ciążą, a żona czuje się wręcz wyśmienicie. Z rozmów przeprowadzonych z naszym lekarzem dowiedzieliśmy się, że jest to metoda bardzo skuteczna, a przy tym bezpieczna dla organizmu. Z całą pewnością między bajki można włożyć krążące powszechnie teorie, że stosując spiralę, kobieta może zajść w ciążę i urodzić dziecko z „drucikiem" w głowie. Tak idiotyczną informacją uraczyli nas pewni nasi znajomi. Pozdrawiam Was i życzę wszelkiej pomyślności".

Krzysiek

RZECZYWIŚCIE SPIRALA JEST RZECZĄ NIEZWYKLE WYGODNĄ, BO NIE WYMAGA WCZEŚNIEJSZYCH PRZYGOTOWAŃ PRZED SAMYM STOSUNKIEM, ZAPEWNIA KOMFORT I BEZPIECZEŃSTWO WSPÓŁŻYCIA, ALE UWAGA: ZAŁOŻYĆ JĄ MOŻE JEDYNIE LEKARZ (NA OGÓŁ POLECA SIĘ JE KOBIETOM, KTÓRE URODZIŁY JUŻ DZIECKO).

Innymi środkami mechanicznymi dostępnymi na naszym rynku są kapturki dopochwowe występujące w kilku rodzajach. Z kolei do środków chemicznych zaliczamy dosyć popularne - globulki dopochwowe (np. Patentex, Kolpotex) żele i kremy. Oto co na ten temat pisze Ewa z Warszawy

„Kochani
Obecnie jestem studentką Uniwersytetu. Chciałabym na łamach Waszego pisma poruszyć dosyć wstydliwy i drażliwy temat, jakim jest antykoncepcja. Z pewnym zdziwieniem obserwuję różnych moich znajomych, którzy w tej dziedzinie wykazują daleko idącą beztroskę. Już kilka moich koleżanek ze szkoły średniej i podstawowej w głupi sposób „wpadło" i powoli stają się takimi klasycznymi „matkami - Polkami". Jeśli chodzi o moje życie osobiste, to nie mam jeszcze stałego partnera, niemniej zdarzają mi się od czasu do czasu bardzo ekscytujące przygody. Staram się być zawsze zabezpieczona, nie biorę jednak środków hormonalnych, ale mam zawsze przy sobie globulki dopochwowe i jestem przygotowana na każdą sytuację. Kiedyś nosiłam przy sobie prezerwatywy, ale przekonałam się, że faceci często ich nie preferują - nie wiem, być może się tego wstydzą, albo uznają to za ujmę na honorze. Dzięki globulce czuję się wolna i niezagrożona perspektywą niespodziewanych konsekwencji, wiem, że jeśli ulegnę jakiejś niespodziewanej fascynacji, to nie będę później musiała płacić za poryw serca i emocji".

Ewa w swoim liście poruszyła niezwykle istotny element naszego życia erotycznego.
Po pierwsze: wielu z nas uznaje środki antykoncepcyjne za coś, co zabija prawdziwe uczucia. Dziewczyna, żeby pokazać chłopakowi, że bardzo jej na nim zależy, często decyduje się na współżycie bez jakiegokolwiek zabezpieczenia. Jakie są tego konsekwencje, każdy niestety widzi.
Po drugie: panowie uznają często stosowanie prezerwatywy jako swoistą „ujmę na honorze", mają wtedy wrażenie, że nie są pełnowartościowymi partnerami. Wstydzą się i boją kupić paczkę prezerwatyw w kiosku lub w aptece, a jeszcze częściej wstydzą się ją założyć tuż przed stosunkiem w obecności dziewczyny. Panowie więcej odwagi, nie taki wilk straszny, dzięki temu nie będziecie narażeni co miesiąc na stresy i paranoje!



Innym rodzajem środków antykoncepcyjnych, szczególnie popularnym na Zachodzie są tabletki hormonalne. W Polsce cieszą się one niezasłużenie złą sławą, chociażby z tego względu, że kobiety boją się, że utyją, jak również dlatego, że niektórzy lekarze straszą potwornymi skutkami ubocznymi, jakie może ich stosowanie wywołać. Nie jest oczywiście tak, że są to środki pozbawione niepożądanych skutków, ale ich szkodliwość jest raczej wyraźnie przejaskrawiana.

Są to najbardziej skuteczne i najwygodniejsze w użyciu środki antykoncepcyjne. Obecnie w niczym nie przypominają one „bomb hormonalnych" stosowanych jeszcze przed kilkunastu laty, ponieważ zawarta w nich dawka hormonów jest o wiele mniejsza. Pigułki, jak wykazały badania, mogą mieć również pozytywny wpływ na zdrowie kobiety (normalizując ich cykl miesięczny). Należy jednakże pamiętać, że stosować je można wyłącznie pod kontrolą i nadzorem lekarza specjalisty. Nawiasem mówiąc, najlepsze efekty daje łączenie kilku metod antykoncepcyjnych jednocześnie. Żadna z przedstawionych tutaj metod, mimo nawet wysokiej skuteczności, nie daje stuprocentowej pewności!
Z informacji zamieszczanych w prasie wynika, że już wkrótce pojawią się w Polsce antykoncepcyjne

środki hormonalne dla mężczyzn (trwają nad nimi badania za granicą), jak również prezerwatywy dla kobiet - stosowane od pewnego czasu na Zachodzie.

DRODZY CZYTELNICY! Nie jest naszą intencją przekonywanie zdeklarowanych przeciwników stosowania antykoncepcji do korzystania z jej metod. Głęboko na sercu leży nam przecież siła i potęga (i liczebność również) naszego narodu. Lecz jeśli chcecie uniknąć konsekwencji wynikających z miłosnych uniesień, (może jeszcze nie jesteście gotowi na macierzyństwo lub ojcostwo) musicie wiedzieć, że macie prawo uchronić się przed nimi. Chcemy i na każdym kroku to podkreślamy, że macie prawo do absolutnej i nieskrępowanej przyjemności. Naszym celem jest przełamywanie funkcjonujących u nas różnych tabu kulturowych, tak dla naszej, jak i Waszej satysfakcji. Więcej odwagi i mniej pruderii Drodzy Państwo. Trzeba też mieć odwagę wyrażać swoje emocje i obawy.

C.Z.

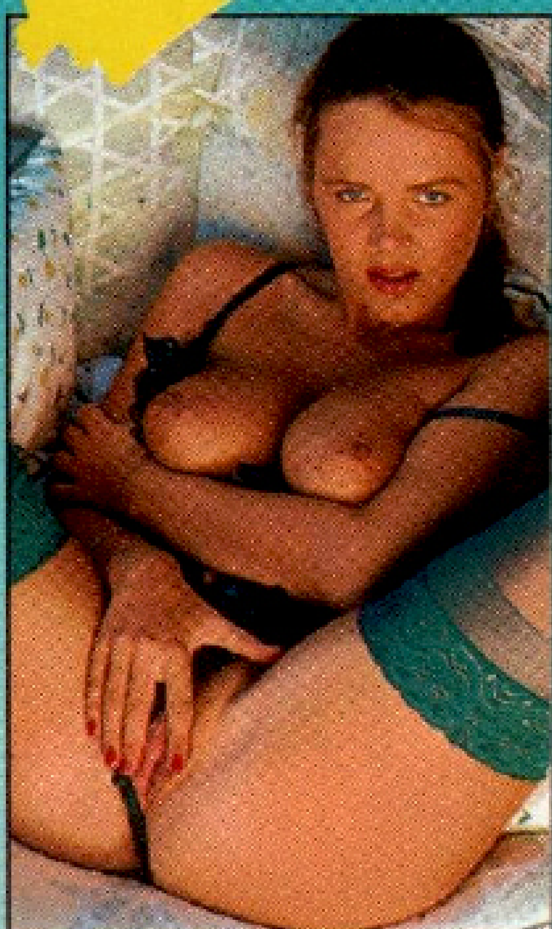
WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA EXTASY:

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okres kwartału (trzy miesiące), cena wynosi 13,5 zł., czyli 3 x 4,5.
2. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
a) jednostki kolportażowe "RUCH" S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora.
b) dla osób zamieszkałych w miejscowościach, w których nie ma jednostek kolportażowych "RUCH", wpłaty należy wnosić na konto "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 370044 -16551 lub
w kasach Oddziału Krajowej Dystrybucji Prasy Warszawa ul. Towarowa 28, czynnych codziennie od pon. do piąt. w godz. 8 - 14. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.
3. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej. Wpłaty przyjmuje "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w kasach oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.
4. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną ze zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkałych w kraju:
do 20.11. - na I kwartał roku następnego
do 20.02. - na II kwartał roku bieżącego
do 20.05. - na III kwartał - , , - - , , -
do 20.08. - na IV kwartał - , , - - , , -
5. Zlecenia na prenumeratę dewizową, przyjmowane od osób zamieszkałych za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym.
Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00 - 950 Warszawa, ul. Towarowa 28,
tel. 620 - 10 - 39, 620 - 10 -19, 620 - 12 - 71 wew. 24-42, 23-66.

MISS EXTASY MIESIĄCA !

WE WRZEŚNIU LOS UŚMIECHNĄŁ SIĘ DO NASTĘPUJĄCYCH OSÓB:
PANA FRANCISZKA J. Z PŁOCKA - I NAGRODA - GRATULACJE!
PANA MICHAŁA M. Z KATOWIC. - II NAGRODA - GRATULACJE!
PANA S. F.. Z WOJ. ELBLĄSKIEGO - III NAGRODA - GRATULACJE!
Przypominamy, że udział w losowaniu biorą wszystkie kupony właściwie wypełnione (patrz: regulamin), bez względu na wybraną przez uczestnika modelkę. Pomimo, że głosujesz na inną możesz wygrać! Takie rozwiązanie daje równe szanse wszystkim. Losowanie nagród będzie się odbywało raz w miesiącu. Nagrody wysyłane są pocztą. Zwycięzcy sami decydują o ewentualnej publikacji danych personalnych na łamach EXTASY.

WRZESIEŃ



MISS WRZEŚNIA IZA UZYSKAŁA 7,6 TYSIĄCA GŁOSÓW!!!

WYBIERZ 1 z... 5! I WYGRAJ MILION!

REGULAMIN KONKURSU ZE STR.12:
Wybierz jedno z pięciu publikowanych w konkursie zdjęć i wyślij swoją propozycję na adres redakcji. Kupony zgłoszeniowe przyjmujemy tylko na kartkach pocztowych.
Oprócz imienia i numeru zdjęcia wybranej modelki niezbędne jest podanie miesiąca, w którym zostało ono opublikowane.
Wysyłając swoją kartkę z propozycją nie zapomnij napisać swoich dokładnych danych personalnych i dodać, czy zgadzasz się - w razie wygranej -
na opublikowanie twoich danych na łamach EXTASY.

DO WYGRANIA JEST PIĘĆ NAGRÓD PO 100 PLN (1 000 000 ZŁ) KAŻDA.
Udział w losowaniu nagród wezmą tylko te kartki, które będą zawierały propozycję, która otrzyma największą ilość głosów.
W konkursie będą liczyły się tylko prawidłowo (zgodne z regulaminem) oddane głosy.
Termin nadsyłania kartek upływa 25 każdego miesiąca, np. w miesiącu sierpniu termin upływa 25 sierpnia (decyduje data stempla pocztowego).
ŻYCZYMY DOBREJ ZABAWY I SZCZĘŚCIA W LOSOWANIU NAGRÓD!

ZWYCIĘZCY W KONKURSIE: WYBIERZ 1 z... 5! (WRZESIEŃ) I WYGRAJ MILION!
ANDRZEJ BILNIK - CZAPLINEK
JANUSZ K. - KRAKÓW,
KRZYSZTOF MAŁOWSKI - LEGNICA,
JAN M. - KATOWICE
WITOLD WOŹNIAK - WARSZAWA

KTO PYTA NIE BŁĄDZI!

JAK DŁUGO WAŻNE SĄ OFERTY W SUPER SEX-KONTAKCIE?
-oferty są ważne tak długo, jak długo życzą sobie tego ogłaszający się; w przypadku, kiedy otrzymujemy informację, że dana osoba nie jest już zainteresowana w otrzymywaniu dalszej korespondencji, wtedy odsyłamy listy do adresatów.

CZY JEST MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA NUMERÓW ARCHIWALNYCH?
-jak każda licząca się redakcja, posiadamy tzw. pakiet redakcyjny, który jest od początku istnienia EXTASY do Waszej dyspozycji (na bieżąco informujemy Was, o fakcie wyczerpania się któregoś z numerów); zamówione archiwalne numery wysyłamy pocztą, opłata następuje przy odbiorze; do ceny jednostkowej każdego egzemplarza doliczana jest opłata pocztowa.

KOSZULKI EXTASY

ZAMAWIAM TYP KOSZULKI:

nr **(1)** - KISS ME
TOUCH ME
FUCK ME
- [ ] szt., rozmiar [ ]

nr **(2)** - biała + logo EXTASY
- [ ] szt., rozmiar [ ]

nr **(3)** - czarna + logo EXTASY
- [ ] szt., rozmiar [ ]

nr **(4)** - 'el Condon Pasa
- [ ] szt., rozmiar [ ]

rormiary: M, X, XL

Imię: ....
Nazwisko: ....
Ulica: ....
Miejscowość: ....
Kod pocztowy: ....
Województwo: ....
Podpis odręczny: ....

Wypełniony kupon wyślij na adres:
KOSZULKI EXTASY
JUPI
P.O. BOX nr 5
00 - 967 Warszawa 86
W ciągu 14 dni od otrzymania Twojego zamówienia, otrzymasz właściwą przesyłkę.

NOWE NIESAMOWITE KONKURSY I NOWE FANTASTYCZNE WYGRANE!!

MISS EXTASY MIESIĄCA I MISS EXTASY ROKU 1996!

Zapraszamy Was do wielkiej wspólnej zabawy. Zasady konkursów są bardzo proste a zarazem bardzo atrakcyjne. Nie dość, że będziecie mieli okazję przez cały rok świetnie się bawić, to na dodatek w każdym miesiącu, wśród wszystkich tych, którzy przyślą poprawnie wypełniony kupon będziemy losowali trzy fantastyczne nagrody!
Przysyłając dobrze wypełniony kupon na adres redakcji, czyli podając swój pełny adres; swoje imię i nazwisko oraz imię i numer strony Waszym zdaniem najpiękniejszej modelki, wybierzecie tym samym MISS MIESIĄCA.
Losowanie nagród będzie odbywało się raz w miesiącu.
Zwycięzcy sami decydują o ewentualnej publikacji zdjęć i danych personalnych na łamach EXTASY.

Każda MISS MIESIĄCA będzie brała pod koniec roku udział w wyborze MISS EXTASY ROKU 1996!!! Kupony dotyczące wyboru MISS GRUDNIA będą przyjmowane do 15 grudnia -decyduje data stempla pocztowego. W styczniu opublikujemy zdjęcia dwunastu finalistek i kupon na MISS EXTASY 96. Waszym zadaniem będzie odpowiednie wypełnienie go i wysłanie wraz z imieniem jednej kandydatki na adres redakcji.
Wybierzecie: MISS EXTASY 96!!! I DWIE WICEMISS EXTASY 96 ROKU.

Wśród czytelników, którzy wytypują modelkę, która zostanie wybrana MISS EXTASY 96! (największa liczba głosów), wylosujemy wspaniałą nagrodę SAMOCHÓD DO WYBORU: CINCQUENTO ALBO POLONEZ CARO!!!

Wśród czytelników, którzy wytypują modelkę, która zostanie wybrana I VICE-MISS EXTASY 96! (druga w kolejności liczba głosów), wylosujemy: LUKSUSOWĄ WYCIECZKĘ DLA DWÓCH OSÓB NA MAJORKĘ!!! (okres zimowo-wiosenny).

Wśród czytelników, którzy wytypują modelkę, która zostanie wybrana II VICE-MISS EXTASY (trzecia w kolejności liczba głosów), wylosujemy: NAJNOWSZY TYP KAMERY VIDEO!!!

Każdy zwycięzca będzie miał ponadto możliwość, o ile wyrazi na to zgodę, na zapoznanie się z wybraną przez siebie w konkursie modelką i spędzenie z nią 24h w jak najatrakcyjniejszy dla siebie sposób!!! Ewentualne koszty pokrywa redakcja.
Zwycięzcy sami decydują o ewentualnej publikacji zdjęć i danych personalnych na łamach EXTASY

MAGICZNY TRÓJKĄT EXTASY

JAK JUŻ WIECIE EXTASY ISTNIEJE DLA WASZEJ PRZYJEMNOŚCI, A ŻEBY JĄ JESZCZE ZWIĘKSZYĆ PROPONUJEMY WAM ZABAWĘ, KTÓRĄ NAZWALIŚMY: SZCZĘŚLIWY TRÓJKĄT EXTASY.
W KAŻDYM NUMERZE EXTASY BĘDZIEMY DRUKOWALI JEDEN SZCZĘŚLIWY TRÓJKĄT EXTASY, A WASZYM ZADANIEM BĘDZIE WYCIĘCIE, WYPEŁNIENIE A NASTĘPNIE WYSŁANIE TYCH KUPONÓW - WSZYSTKICH RAZEM - NA ADRES REDAKCJI, NIE PÓŹNIEJ NIŻ DO 1 STYCZNIA 1997 ROKU.
ŻEBY DAĆ SZANSĘ RÓWNIEŻ TYM, KTÓRYM Z JAKIEGOŚ POWODU NIE UDA SIĘ KUPIĆ WSZYSTKICH NUMERÓW EXTASY,
WPROWADZILIŚMY TRZY RÓŻNE NAGRODY.

CZYTELNICY, KTÓRZY PRZYŚLĄ TRZY SZCZĘŚLIWE TRÓJKĄTY WEZMĄ UDZIAŁ: W LOSOWANIU TRZECIEJ NAGRODY

CZYTELNICY, KTÓRZY PRZYŚLĄ SZEŚĆ SZCZĘŚLIWYCH TRÓJKĄTÓW WEZMĄ UDZIAŁ: W LOSOWANIU DRUGIEJ SUPER NAGRODY

CZYTELNICY, KTÓRZY PRZYŚLĄ WSZYSTKIE TZN. DWANAŚCIE SZCZĘŚLIWYCH TRÓJKĄTÓW WEZMĄ UDZIAŁ: W LOSOWANIU SUPER ATRAKCYJNEJ NAGRODY GŁÓWNEJ

LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W STYCZNIU 1997. ZWYCIĘZCY SAMI DECYDUJĄ O EWENTUALNEJ PUBLIKACJI ZDJĘĆ I DANYCH PERSONALNYCH NA ŁAMACH EXTASY.
SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU! NIE OSZCZĘDZAJ NA ATRAKCYJNOŚCI! NAGRODY!

KONKURS O MISS EXTASY MIESIĄCA!

LISTOPAD

MOJĄ KANDYDATKĄ W KONKURSIE O MISS EXTASY Nr 11 JEST KOBIETA O IMIENIU:

IMIĘ I NAZWISKO ....

DOKŁADNY ADRES ....

....

....

LOSOWANIE NAGRÓD W GRUDNIU 1996!

W PRZYPADKU WYLOSOWANIA NAGRODY ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY: (zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐

NIE ☐

EXTASY



MAGICZNY TRÓJKĄT EXTASY

11

LISTOPAD

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

W PRZYPADKU WYLOSOWANIA NAGRODY ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY: (zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU! NIE OSZCZĘDZAJ NA WIELKOŚCI WYGRANEJ!

TAK ☐

NIE ☐

LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W STYCZNIU 1997.



WYBIERZ 1 z...5! I WYGRAJ MILION zł!





EXTASY

WSPANIALI SYMPATYCY EXTASY!

Znacie i lubicie tę zabawę i bardzo dobrze. Będziemy się nadal świetnie bawić, ale z jedną zmianą: zamiast ośmiu zdjęć pań prezentujemy teraz pięć. Konsekwencją zmiany jest nowa nazwa konkursu, która brzmi:

wybierz jedną z... pięciu!

Reguły konkursu są bardzo proste: my prezentujemy Wam pięć zdjęć modelek, WY wybieracie spośród nich jedną. Następnie my publikujemy sesję zdjęciową z Waszą wybranką a Wy cieszycie się z możliwości podziwiania jej wdzięków.

Sesję zdjęciową wybranej modelki opublikujemy w STYCZNIU 97(nr 1/97).

Regulamin konkursu str. 11

Redakcja EXTASY

DO WYLOSOWANIA 5 X 100 PLN!







DWA W JEDNYM

Są kobiety, które najnormalniej w świecie potrzebują do zaspokojenia przynajmniej dwóch energicznych facetów. Znam kilka takich pań osobiście. Mój stary znajomy brał moje opowieści za ładne bajeczki. Postanowiłem zafundować mu miłą niespodziankę. Wystarczył jeden telefon i...

Zaraz potem znaleźliśmy się u Oli - mojej starej znajomej. Dziewczyna ochoczo zajęła się naszymi spragnionymi wrażeń kutasami. Sprawnie wyłuskała je z krępujących spodni i oddała się czułym pieszczotom.

Efekty tej pracy nie kazały na siebie zbyt długo czekać. Dwa wyprężone koguty stały na baczność w pełnej gotowości bojowej.

Artur uniósł naszą partnerkę za nogi i ułatwił mi dostęp do wspaniałej szpary. Liżąc ją namiętnie przekonałem się szybko, że Ola wysoko oceniła nasze potencjalne możliwości.

Ze znawstwem przygotowywała nas do dalszej jazdy szczodrze obdzielając nas pieszczotami.







Rozochocony Artur z ułańską fantazją poczynał sobie z podnieconą dziewczyną stosując nowe pozycje. Ja ze stoickim spokojem oddałem małego w całkowite władanie mojej przyjaciółki.


Ola coraz namiętniej smakowała mojego kutasa, wiedząc jaką sprawia mi to frajdę. Wypinała jednocześnie zalotnie tyleczek do Artura pokazując mu, że może pieścić ją na jeszcze inne sposoby.


Na chwilę zanurzyłem się w słodkich odmętach gorącej norki i pomagałem Arturowi doznać jeszcze większej przyjemności.


Ola znowu zajęła się moim kutasem liżąc go jeszcze bardziej namiętnie.
DWA
W JEDNYM


Nie zapominała również o Arturze. Usadowiła się na nim wygodnie i dalej ssała moją nienasyconą lancę.


Kiedy rozłożyłem nogi, chwyciła go z drapieżną łapczywością i ssała coraz mocniej i mocniej.



Wreszcie ja przystąpiłem do bardziej zdecydowanego działania. Z całej siły wjeżdżałem w jej wypiętą pupę, obserwując jak uroczo ssie mojego przyjaciela.



Trzymałem ją silnie za uda i bawiłem się nią jak wielką, dmuchaną lalą. Była tak wilgotna i gorąca, że wiedziałem, że zaraz dojdzie do pierwszego orgazmu.





Po chwili wziąłem ją jeszcze raz, tym razem od tyłu. Mówię wam, nie ma nic wspanialszego niż szybkie, mocne uderzenia od tyłu. Artur jęczał coraz głośniej pieszczony przez naszą wystrzałową partnerkę.



Kiedy poczułem napływającą spermę, nie mogłem się powstrzymać i pokazałem Arturowi eksportowy numer. Usiadłem dziewczynie na wrażliwych na każdy dotyk piersiach i wystrzeliłem nasieniem w jej otwarte, czekające usta.



Przyłożyłem jej penisa do wysuniętego języka i wyrzucałem w jej usta kolejne strugi spermy.



Dziewczyna krzyczała z rozkoszy. Artur podniecony do szaleństwa, wyrzucał spermę w głąb jej czarującego tyłeczka. Myślę, że już od tej pory będzie wierzył w każdą moją opowieść.

FELICJA

DOGODZĘ KAŻDEMU MĘŻCZYŹNIE

EXTRA STRONY EXTASY
ZDJĘCIA NA ŻYCZENIE

Znowu niespodzianka dla naszych Czytelników. To dowód, że cały czas myślimy o Was i chcemy wciąż zaspokajać Wasze pragnienia. Życzymy miłego relaksu u boku interesującej Felicji.



EXTASY: Obiecała Pani, że powie nam kilka słów o sobie.
FELICJA: Nie wiem, co chcielibyście usłyszeć, ale zapewne te rzeczy najważniejsze.
EXTASY: Stanowczo tak.
FELICJA: Najważniejsze jest to, że jestem kobietą dojrzałą, z dużym bagażem przeżyć, a nie jakąś tam głupiutką nastolatką, której można wszystko wmówić.
EXTASY: Czy to znaczy, że jest Pani kobietą niedostępną?



FELICJA: Nieeee... Tego nie powiedziałam. Dla mężczyzn jestem bardzo dostępna, bo lubię seks. Lubię pokazywać im, na czym tak naprawdę polega miłość.
EXTASY: Sądzi Pani, że oni tego nie wiedzą?
FELICJA: Nie sądzę, ja wiem. Dopiero przy mnie poznają samo sedno seksu. Ja wiem czego potrzebują mężczyźni, wiem, co im mówić, jak ich dotykać.



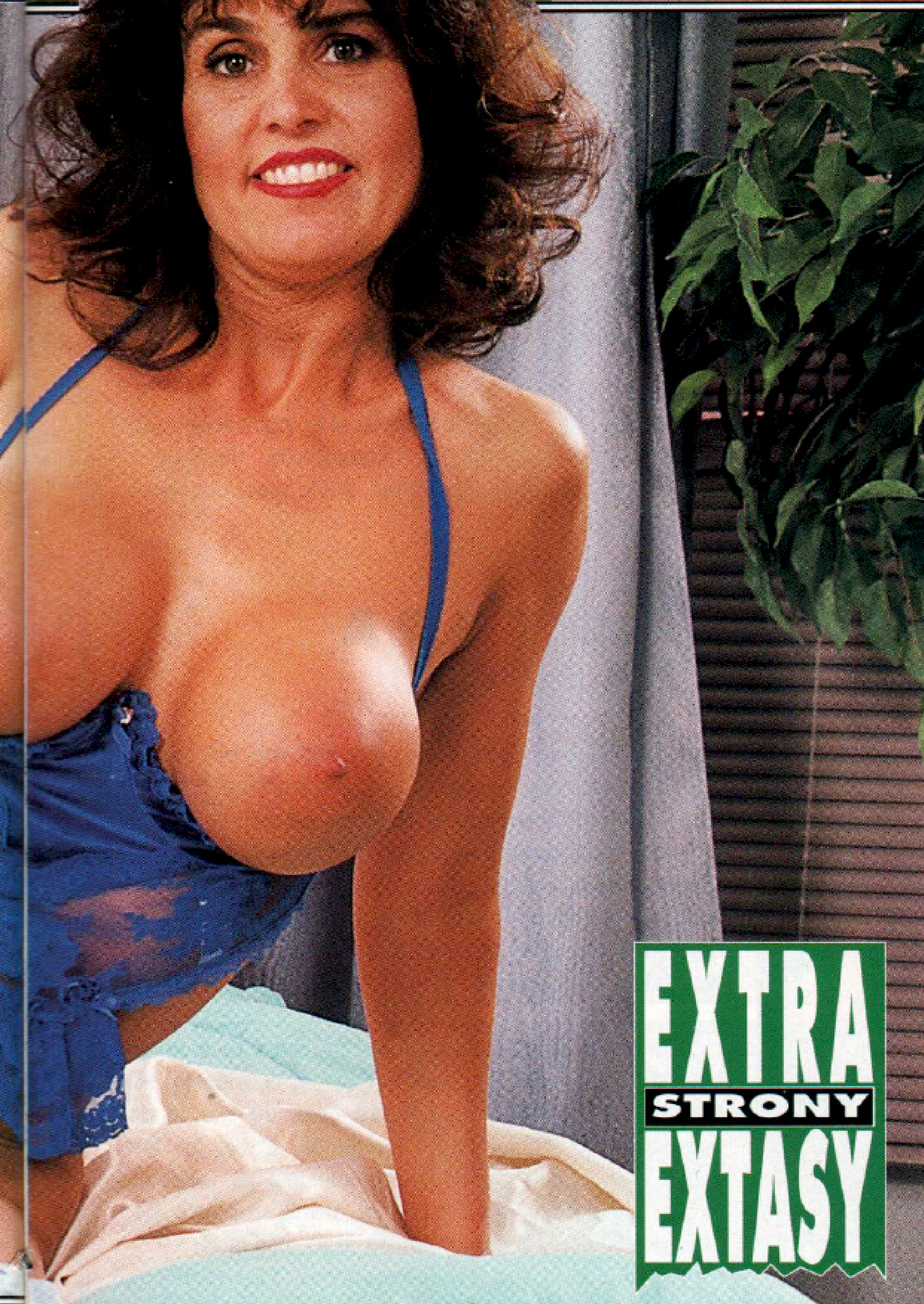








Umiem robić wiele rzeczy, żeby doprowadzić mężczyznę do szaleństwa. I wszystko zaczyna się już przy grze wstępnej, która jest bardzo ważna, może nawet najważniejsza. Dzisiejszemu mężczyźnie nie wystarczy pokazać gołej pupy.





Trzeba umieć nią poruszać, trzeba umieć odpowiednio ją pokazać i zrobić to w odpowiednim momencie. Mało jest mężczyzn, których nie potrafiłabym podniecić.
EXTASY: Ciekawe, co powiedzą nasi Panowie na to wyznanie? Tymczasem dziękujemy Pani za pouczające wskazówki dla Pań. Oby z nich skorzystały.



PRAKTYKI INDYWIDUALNE

obcego kutasa do ust. Wsuwa go tak głęboko, że chyba zwymiotuję. Próbuję go powstrzymać, bez skutku oczywiście.

Rządzi się w moich ustach jak w szparce. Nie mogę się zupełnie ruszyć, prawie nie oddycham, tak mocno przyciska mi głowę do swojego przyrodzenia. Nagle przestaje się ruszać, a w moich ustach ląduje chyba z litr spermy. Nawet nie ma szans, żeby udało mi się coś wypluć. Jego drągal nadal zatyka mi usta. Połykam więc każdą kroplę nasienia. W końcu zaspokojony odpycha mnie i oszołomioną zostawia na kolanach. Nawet nie wołam o pomoc.

A zresztą co tu kryć, to było nawet przyjemne. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że tylko w mojej wyobraźni, ale pomarzyć zawsze można.



MARIANNA
LAT 21

Mam coś takiego o czym myślę, gdy zaczynam się onanizować. Podnieca mnie to, ale nigdy nie chciałabym, żeby wydarzyło się naprawdę. Często wyobrażam sobie, że jestem gwałcona. A zaczyna się to mniej więcej w ten sposób.

Wsiadam do windy z zupełnie obcym mężczyzną. Czuję, że coś jest nie tak. Moje przeczucia okazują się prawdziwe. Facet nagle rozpina rozporek i wyjmuje ze swoich spodni sztywnego kutasa. Jestem jak sparaliżowana. Nie mogę wydobyć z siebie głosu. Zresztą na nic zdałby się mój krzyk. On jest wielki i silny. Zrywa ze mnie majteczki, podnosi i z wielką mocą nadziewa na swojego szparaga. Czuję ból. Moja cipka nie zdążyła się jeszcze zrobić wilgotna. On nie przejmuje się moimi jękami, po prostu się zaspokaja. Jedna dziurka mu nie wystarcza, w drugą wkłada więc palce. Wstyd się przyznać, ale nagle zaczynam odczuwać przyjemność. Już dobrowolnie staję się ofiarą i spełniam wszystkie jego życzenia. Dostosowuję się do jego tempa, a moja muszelka prawie połyka jego penisa. On jest ostry. Obraca mną jak mu się podoba. Godzę się na wszystko. W pewnym momencie chyba chce już kończyć, zrzuca mnie z siebie gwałtownie i ładuje

ZAKAMARKI KOBIECEJ DUSZY

IZA
LAT 18

Jestem dziewicą i na razie nie zamierzam tego zmieniać. Po prostu nie znalazłam jeszcze tego faceta, takiego tylko dla mnie. Więc czekam, a mój paluszek w cudowny sposób to czekanie mi uprzyjemnia. Oczywiście moja wyobraźnia działa wtedy na przyspieszonych obrotach.



W momencie kiedy dotykam mojego cudownego, świeżego kwiatuszka, natychmiast przenoszę się do innego świata. Widzę siebie i mojego kochanka. Kochamy się na różne sposoby i w różnych miejscach. Ostatnio robiliśmy to na dyskotece... Tańczyliśmy bardzo blisko siebie. Nasze ciała były rozgrzane tańcem. Ocierałam się o mojego ukochanego i... coraz bardziej go pożądałam. On zaczął mnie delikatnie dotykać, pieścić. (Było ciemno, nie mieliśmy więc oporów). Czułam jego dłonie wszędzie. W mojej cipce już wrzało. Marzyłam, by go dosiąść i galopować na jego drągalu, aż do spełnienia. On też mnie pragnął. Jego kutas prawie wychodził mu ze spodni... Tak bardzo chciałam go skosztować... Nagle mój chłopak nie wytrzymał. Wyciągnął mnie z tej sali pełnej ludzi i zaprowadził do jakiegoś magazynu. W każdej chwili mógł ktoś tu wejść, ale w tym momencie liczył się dla mnie tylko seks. Mój partner położył się na ciuchach, które pośpiesznie zrzuciliśmy z siebie, a ja... natychmiast go dosiadłam. To było to! Wypełnił mnie zupełnie. Moja cipeczka z wdzięczności dla niego produkowała ogromne ilości słodkiego soczku. Galopowałam ostro do upragnionego celu. Piersi podskakiwały mi przy każdym ruchu. Czułam się jak dzika Amazonka na swoim najlepszym rumaku. Podnosiłam się i siadałam, nadziewając się na niezwykle sztywny instrument. W końcu miałam dość. Teraz on zaczął się ruszać, a ja jęczałam pod wpływem totalnego



orgazmu...

Wyobrażam sobie, że takie bliskie spotkanie z kutasem musi być zupełnie niesamowite. Na razie jednak mój paluszek, chwilowo, mam nadzieję, pełni jego funkcję.

DAGMARA
LAT 50

Podobno w tym wieku już nie ma się takiej ochoty na te rzeczy. Ja jestem innego zdania. Mam coraz dziksze pomysły. Ostatnio, podczas onanistycznych sesji, dopracowuję jeden z nich. Nigdy nie brałam udziału w żadnym seksie grupowym i dopiero niedawno moja wyobraźnia odkryła przede mną wszystkie jego uroki.

Mianowicie wyobrażam sobie, że robię to z trzema facetami. Rozumiecie, mam do swojej dyspozycji trzy piękne instrumenty. Jeden bierze mnie od tyłu, a dwa pozostałe próbują wejść mi do gardła. Czuję jak ten z tyłu drąży moją cipkę. Rozkoszuję się jej wilgocią. Rusza się bardzo szybko, by za chwilę zupełnie się zatrzymać. Trzeba przyznać, że jego właściciel posługuje się nim niezwykle sprawnie. Nikt mnie jeszcze nigdy tak nie obsłużył. Oczywiście ja też nie próżnuję. Liżę i masuję dwa kutasy w moich nienaturalnie szeroko otwartych ustach. Widzę przed sobą dwie pary męskich jąder. Zupełny odjazd. Jestem obsługiwana z tyłu i z przodu. Faceci coraz bardziej się rozgrzewają. Ten z tyłu chyba będzie szczytował. Ci z przodu dosłownie rżną się z moimi ustami. Wchodzą na zmianę. Najpierw nurkuje jeden, potem drugi. Świetna zabawa. Nagle jakieś poruszenie na tylnej pozycji. Wielki członek wychodzi ze mnie i od razu gorące krople nasienia lądują mi na plecach, czuję je na pośladkach, sperma spływa do mojej szparki. Ci z przodu jak na sygnał też zaczynają. Jeden robi mi to prosto do gardła. Jego sperma już spływa mi po brodzie. Drugi dokładnie zrasza mi twarz. Nie mogę nawet otworzyć oczu. Nasienie dokładnie skleiło mi rzęsy... Na koniec jeszcze masaż z użyciem olejku spermowego i... jestem jak nowo narodzona.

PRAKTYKI INDYWIDUALNE

ŻANNA

ŻYCIE JEST SZALEŃSTWEM

Od dzieciństwa właściwie ze wszystkiego się śmieję. Niczego i nikogo nie biorę poważnie. To mój sposób na życie - niczego nie brać serio, bo wszystko to błazenada nie warta cierpień i zmartwień. Śmiech to zdrowie i... doskonały afrodyzjak. Im bardziej się nakręcam i wyluzowuję, tym bardziej pragnę zbliżenia. Moim ideałem jest mężczyzna, dla którego życie jest ciągłym obiektem żartów i kpin. Z takim mogę śmiać się, aż do... spełnienia, i to w każdym miejscu, i o każdej porze.



Wiem, że uznacie mnie za szaloną, ale czyż życie nie jest szaleństwem?! Idę więc na całość. Ostatnio napadło mnie w muzeum. Ta współczesna sztuka bywa czasami tak zabawna. Musiałam to zrobić... Było świetnie.



ŻANNA

ŻYCIE JEST SZALEŃSTWEM

Ale kto by się tym przejmował. Ja mogę tylko się z tego pośmiać.

W innych salach pełno ludzi, a my... najspokojniej w świecie robimy 69. Wyglądaliśmy jak jeszcze jedna rzeźba, tyle że dziwnie ruchoma i głośna. (Ach ta nowoczesna technika). Niestety, zwiedzający nie dali się nabrać i wylądowaliśmy na kolegium za obrazę moralności publicznej.

E W A

NAMÓWIŁAM ADAMA DO GRZECHU

Jestem 100% kobietą, czyli taką, jakie mężczyźni lubią najbardziej. Cały sekret mojego uroku polega na tym, że ja po prostu szaleję za mężczyznami.

Oni to wyczuwają, bo wysyłam im non stop sygnały. To ich nakręca, rozpala, aż w końcu stają się moimi niewolnikami.







Umiem znakomicie ssać i lizać lody, żadna kobieta mi nie dorówna. Można powiedzieć, że robienie laski to moja specjalność i żaden jeszcze nie żałował. Raz nawet, gdy oddawałam się mojej ulubionej zabawie, on zemdlał z wrażenia i nadmiaru przyjemności.





Najpierw się wystraszyłam, ale potem uśmiałam się co niemiara, on zresztą też. Nie odstraszyło mnie to od dalszych przeżyć, nic nie jest w stanie mnie odstraszyć. Gdy czuję powiększającego się penisa pod ręką, a potem w ustach, to jest to dla mnie największa przyjemność, jaka może mnie spotkać. Dlatego tak bardzo potrzebuję mężczyzn i ciągle ich kuszę, i namawiam do grzechu.



Uwielbiam kokietować facetów, owijać ich wkoło palca, a potem dawać im to, na co zasługują, albo puszczać bez nagrody, w zależności od mojego widzimisię. Ale kiedy już zdecyduję się na to pierwsze, to niech dobry los trzyma pieczę nad takim mężczyzną, bo gdy dostanie się w moje szpony... tylko cud go może uratować. Bez przesady, nie robię mu nic złego, wprost przeciwnie.






EXTASY

SPARINGPARTNER











Jednak nie ma to jak prawdziwy, sprężysty męski instrument. Łapczywie przywieram do jego szorstkiej i gorącej z podniecenia powierzchni.

Celowo przedłużamy nasze pieszczoty, im są one dłuższe, tym większa jest końcowa przyjemność. Pojękuję cicho, kiedy czuję w szparce ruchliwy język mojego wspaniałego sparingpartnera.

Wreszcie nie mogę się już powstrzymać i wchodzę na jego prężnego kutasa. Szybkimi, zdecydowanymi ruchami tyłeczka masuję moją gorącą i podnieconą dziurkę.

Jeszcze raz na chwilę przywieram do sprężystej lancy, ale nie przerywam rozkoszy, drażniąc podręcznym kutasem spragnioną emocji cipkę.



Marek rewanżuje mi się cudowną pieszczotą cipki...

Podkurczam nogi i opieram się na jego mocnych udach. Z całej siły ujeżdżam jego rozszalałego konia. Raz za razem zagłębiam się coraz niżej i niżej, moja pochwa ujawnia swoje drugie, dotychczas nieodkryte dno.



...a ja raz jeszcze smakuję dumnie stojącą lancę.



Rozkładam nogi i wygodnie rozparta na łóżku zachęcam go do dalszej intensywnej zabawy. Ta nowa pozycja daje mi moc nowych, niesamowitych wrażeń.



W pełni zaspokojona, przywieram do drgającego z podniecenia członka. Jeszcze jedna miła pieszczota i na twarz strzela mi jego życiodajna zawartość. Śmiejąc się z zachwytu zbieram językiem owoce naszego treningu. To bardzo kaloryczna dieta.



Wydaje mi się, że następny pojedynek też skończy się moim sukcesem.

SPARINGPARTNER

PANIEŃSKI WIECZÓR

ostatnia szansa!

Siedzę i myślę o tym, jak wiele zmieni się w moim życiu od jutra. Już na zawsze jeden i tylko jeden mężczyzna w dzień i w nocy. Już nigdy żadnego wolnego seksu. Zero trójkątów i innych magicznych figur, żadnych skoków w bok. W końcu przysięga małżeńska do czegoś zobowiązuje, a ja nie mam zamiaru jej łamać. Od jutra w moim życiu obecny będzie tylko Krzyś i tylko jego doskonałej maszynie okazywać będę należyty hołd. Trochę ciężko rozstać się z tak bogatym życiem erotycznym. Szczególnie trudne będzie dla mnie - panienki z temperamentem - odpuszczenie sobie tych wszystkich mężczyzn, na których dotychczas mogłam sobie pozwolić. Te spontaniczne akcje z facetami poznanymi pięć minut przed, nigdy nie będą mogły już mieć miejsca. Tylko mąż, mąż i jeszcze raz mąż. Trudno będzie mi się czasami opanować, żeby nie wsiąść na jakiegoś obcego penisa. Moim zdaniem forma przysięgi małżeńskiej jest trochę zbyt restrykcyjna. Jedna, dwie, może trzy zdrady na pewno nie zaszkodzą żadnemu małżeństwu. Przecież chodzi tylko o ciało, a właściwie o jego jeden intymny szczegół. Niestety sama nie zrobię rewolucji w tej dziedzinie. Postaram się zapomnieć o całej przeszłości. Nie jest mi łatwo, tym bardziej, że niektórzy mocno wryli się w pamięć. Choćby taki Leszek i jego soczysty, zawsze sztywny drągal. Był niesamowity - dziewięć razy w ciągu nocy to jego norma. Uwielbiałam nadziewać się na jego gorącą pałę. Każde nasze spotkanie, nawet przypadkowe, kończyło się ostrym seksem, a ściślej mówiąc składało się tylko z seksu. To już tylko wspomnienia, a on już nigdy nie będzie mnie miał. Ostatnim razem też mówiłam mu nie. Trochę jednak zawsze byłam ciekawa... Ostatnim razem też mówiłam mu nie. Zrobiłam więc jakiś początek. Pamiętam, że jechaliśmy razem windą (pracujemy w jednym biurowcu, nie trudno więc o spotkanie), a on nagle zatrzymał ją między piętrami. Myślałam, że to głupi żart, że zaraz zrobi coś, żeby ruszyła.

On tymczasem wsadził mi ręce pod sukienkę i mocno ścisnął piersi. Odepchnęłam go szybko. Nie pomogło. Energicznie przycisnął mnie do siebie. Nawet nie mogłam protestować. Nagle poczułam, że zrywa mi majteczki. Zobaczyłam, że też nie ma już na sobie spodni. Wpadłam w lekką panikę. Wszystko działo się tak szybko...

Nie przejmował się moim niezdecydowaniem. Podniósł mnie z ziemi i nadział na swój stojący narząd. Moja cipka jeszcze nie była gotowa. Jemu jednak moje urywane jęki sprawiały satysfakcję. Krzyczałam poczekaj, wolniej, proszę.. On jednak wdzierał się, aż do samego dna mojej delikatnej szparki. W końcu poczułam główkę jego penisa u samego jej szczytu. W tym momencie stało się coś najbardziej niesamowitego... Jego brutalna gra zaczęła sprawiać mi przyjemność. Okrzyki bólu zamieniły się w jęki rozkoszy. Zaczęłam rytmicznie, teraz już z własnej woli nadziewać się na jego pal. Lech zadowolony z mojej nagłej uległości zagrzewał mnie do galopu bardzo intensywnymi pieszczotami. Prawie rozrywał mi pośladki, a palec umieścił w drugiej ciaśniejszej dziurce. Nie przerywałam jazdy. Dawno już nie czułam się tak doskonale. Wreszcie poczułam, że dochodzę. Lechu także dawał mi znaki, że zaraz skończy. Szczytowaliśmy równocześnie. Mój znajomy spuścił się we mnie bez żenady, jak zwykle. Potem od razu zapiął spodnie i uruchomił windę. Było mi wstyd, że tak nie potrafiłam zapanować nad sobą, bo przecież gdybym bardziej się opierała...



Ach te wspomnienia... Moja cipka zrobiła się dziwnie wilgotna. Czuję, że się nieźle podnieciłam wspominając tę starą historię. Warto by coś z tym zrobić. W końcu dopiero od jutra będę wierną żoną. Dziś przecież jest mój ostatni dzień wolności, a więc ostatnia szansa na szalony seks bez zobowiązań. Ale jak to zrobić? Może moich dwóch przystojnych sąsiadów. W końcu już jutro się stąd wyprowadzam. Nigdy nikt się nie dowie...

Na pewno się zgodzą, nie raz przecież ofiarowali mi pomoc tego typu. Nigdy jednak nie byłam aż na takim głodzie... A więc do dzieła...
Na chłopców zawsze można liczyć. Szybko zrzucamy z siebie ubrania i... Marek od razu wchodzi w moje rozchylone usta. Zachłannie przyjmuję jego członka. Zaciskam wargi i drażnię kutasa zwiniętym w rulonik językiem. Z każdą chwilą doprowadzam mojego sąsiada do szaleństwa. Jego ciało zaczyna spazmatycznie drżeć.

Patryk w tym czasie korzysta z mojej prowokująco wypiętej pupki. Czuję jego mokry języczek na moim przyrodzeniu. Delikatnie drażni nim wargi sromowe. Spija nektar wypływający z pochwy. Potem palcem bada całą długość szparki. Muszę przyznać, że ta jego dokładna penetracja sprawia mi wielką przyjemność.



Nagle do mojej wilgotnej muszelki wsuwa się coś znacznie bardziej ciepłego, sztywnego i parę razy grubszego - penis Patryka. Wypełnia mnie całkowicie. Zaciskam mocno mięśnie cipki i zaczynamy. Odpowiadam na każde jego pchnięcie. Najpierw wolno wychodzi ze mnie i szybko się zanurza, potem szybko wychodzi... Moja cipka dzielnie dotrzymuje mu kroku. Im szybciej robię to z Patrykiem, tym mocniej, głębiej połykam drągala Marka. Niesamowicie go to rajcuje, zwłaszcza, że cały czas obserwuje działania swojego miłego kolegi. Czuję, że chłopcy zaraz pękną. Ja zresztą też. Jeszcze parę mocnych pchnięć Patryka i już jestem po drugiej stronie... On też nie wytrzymuje i zrasza mi plecy białym płynem. Cudownie poczuć na sobie ciepłe kropelki spermy. Marek też opuszcza moją buzię i... natychmiast wyrzuca z siebie ładunek spermy. Połykam każdą porcję. Tak kończy się pierwszy akt mojego panieńskiego wieczoru. Z pewnością nie ostatni, do mojego ślubu jeszcze przecież parę godzin.

JOLA

ZAKAZANY OWOC



SON-YI BILARDZISTKA

Mówią o mnie, że mam dwie osobowości. Potrafię być twarda i bezwzględna np. w sporcie, który uprawiam tzn. w bilardzie. Cenię wtedy ostrą i bezpardonową grę, w której słabszy musi przegrać. Jestem stworzona po to, by wiecznie wygrywać.
Po trupach do celu... byle tylko wygrać.







NIESPODZIANKA MIESIĄCA...

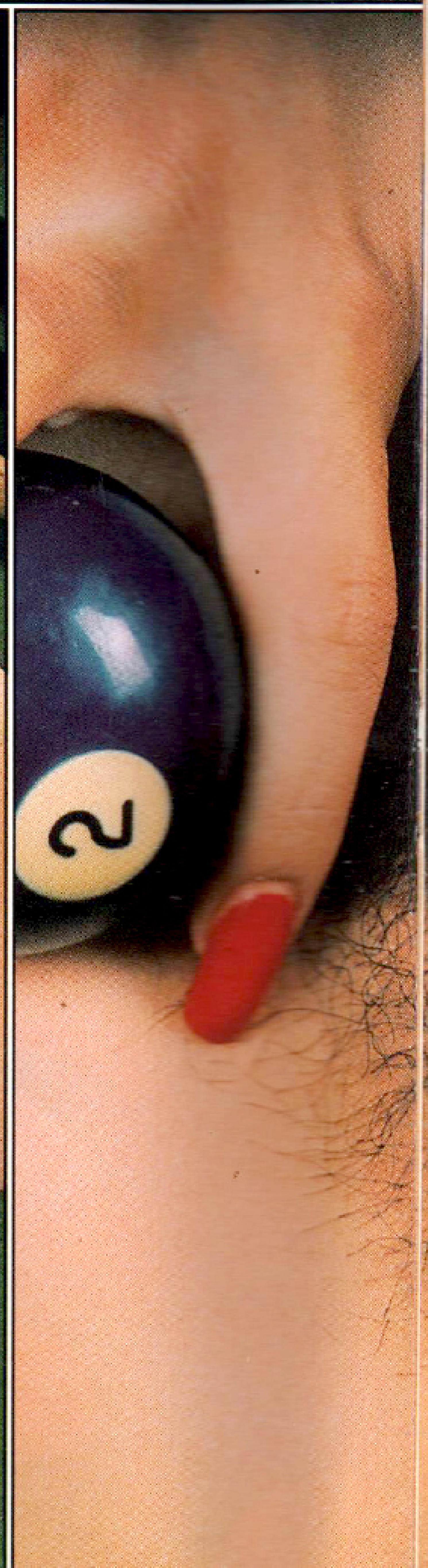
Moi przeciwnicy przy stole bilardowym dosłownie drżą przede mną. Jestem zresztą niezwyciężona. Moja druga osobowość budzi się we mnie po zwycięskiej walce. Idę wtedy na całość i to na ogół z moim pokonanym przeciwnikiem. Pozwalam mu się dosiąść nawet na bilardowym stole.

Ale zmieniam się wtedy nie do poznania. Jestem delikatna i czuła, pełna zrozumienia dla delikatności kochanka. Moja wrażliwość i ciepło dosłownie porażają byłego przeciwnika. Nie potrafi mi się oprzeć. Najpierw trochę go prowokuję drażniąc lechtaczkę kulami bilardowymi, bawię się bilardowym kijem...

Na ogół długo nie pozwalają bawić mi się samej i... zamiast bilardowego kija mogę nadziać się na gorącego kutasa. Ujeżdżam go wtedy bez pamięci. Przez cały akt nie szczędzę pochwał moim kochankom.

SON-YI

BILARDZISTKA



Sądzę, że są wtedy jeszcze lepsi. Zawsze doprowadzam ich do zupełnie niesamowitych wytrysków, ale nie pozwalam im tego robić we mnie. Chcę, by ich sperma oblewała mnie jak szampan, którym czci się zwycięstwo odniesione po wielu trudach walki.





TAXI PROSZĘ!

USŁUGI NA ŻĄDANIE

TO ZUPEŁNIE ZWYCZAJNA PRZYGODA, JAKĄ MOŻE PRZEŻYĆ KAŻDA KOBIETA, JEŻELI TYLKO BĘDZIE CHCIAŁA. BO TRZEBA WAM WIEDZIEĆ, ŻE NIEWIASTY MAJĄ TO DO SIEBIE, ŻE PANUJĄ NAD MĘŻCZYZNAMI I POTRAFIĄ NIMI MANIPULOWAĆ. WŁAŚCIWIE KAŻDY SKRZĘTNIE PRZYGOTOWANY PLAN KOBIETA WDROŻY W ŻYCIE, NAWET TEN NAJTRUDNIEJSZY. MUSI TYLKO WIEDZIEĆ OD CZEGO ZACZĄĆ I NA CZYM SKOŃCZYĆ. JA WIEDZIAŁAM OD POCZĄTKU CO MAM ROBIĆ. A BYŁO TO TAK...

Impreza, na którą zaprosili mnie znajomi była nudna jak flaki z olejem. Kiepski alkohol, zła muzyka i marudni faceci. Nie ma nic gorszego niż taki zestaw. Pod pretekstem złego samopoczucia czmychnęłam czym prędzej. Złapałam taksówkę i marzyłam, żeby znaleźć się już w domu. Za pół godziny miał zjawić się u mnie pewien przystojniak, którego poznałam miesiąc temu. Wybiegając myślami w przód nie wiedziałam, że wspaniałą niespodziankę mam przy sobie. Dopiero ciepły głos oznajmujący ile jestem winna za kurs, wyrwał mnie z chwilowego odrętwienia. Obok mnie siedział mężczyzna nieprzyzwoicie młody jak na taksówkarza i nadzwyczaj przystojny. Aż ścisnęłam uda z rozkoszy, bo dawno nie widziałam kogoś podobnego. Przebiegł po mnie dreszczyk i momentalnie odezwała się próżność kobieca: jak wyglądam? Czy mu się podobam? A w końcu przekonanie, że go pragnę i chcę go mieć.
- Ja... nie mam pieniędzy - wyszeptałam i zrobiłam minę niewiniątka.
Zdziwieniu jego nie było końca. Niestety, należał do tych o dobrym sercu i po paru minutach chciał mnie wypuścić życząc miłego wieczoru. A przecież nie o to mi chodziło. Kilka sugestywnych gestów nie poskutkowało, aluzje słowne też do niego nie trafiały. Robiłam z siebie idiotkę i to narzucającą się idiotkę, a on nadal chciał wyrzucić mnie z samochodu. W sumie to mu się nie dziwię.

Ale w końcu trafiłam w jego czuły punkt, czyli czarne, koronkowe pończochy. Gdy je zobaczył w całej okazałości, zamarł na chwilę, oblizał się i uległ mojej zachciance, która teraz stała się i jego zachcianką. Wciągnął mnie na tylne siedzenie, rozebrał zostawiając tylko owe pończochy, dzięki którym wygrałam bój.

Gdy wspomnę jak mnie lizał, chce mi się wyć z rozkoszy. Język ślizgał się po cipce, palce penetrowały głębsze partie mojego ciała. Przyciskałam jego głowę do siebie, tak bardzo pragnęłam, żeby był blisko mnie. Uniósł moje nogi do góry i wjechał we mnie z taką szybkością, że nie zdążyłam mu nawet pomóc. Gorąco rozeszło się po mnie wprowadzając mnie w niespodziewany błogostan. Delikatnie masował moje piersi, poświęcając szczególną uwagę sterczącym zaczepnie brodawkom. Trzymałam go za twarde, silne ramiona i przyciągałam do siebie, bo chciałam w końcu poczuć na sobie ciężar jego apetycznego ciała. Było ciężkie i pokrywało mnie w pełni, dostarczając niezapomnianych bodźców. Rytmicznie poruszał się we mnie, wprowadzając nas w ciągły, płynny ruch, jakbyśmy unosili się na falach niespokojnego morza.

- Chcę wylizać twoją cipkę - szepnął i wolno zsunął się w dolne partie mojego rozochoconego ciała. Odgarnął ciemny meszek i zdecydowanie przylgnął do wilgotnej i miękkiej myszki, która przywitała go niespodziewanym skurczem.

Pasował do mojego miejsca między nogami. Wiedział co robić, żeby było mi niezwykle przyjemnie. Subtelnie drażnił łechtaczkę, a w przypływie namiętności wpływał językiem w mój kwiatuszek i tam energicznie baraszkował, próbując zastąpić mi swojego dużego. Ale nic nie zdołałoby mi go zastąpić. Szybko podciągnęłam go do siebie i wepchnęłam do środka upragnioną boskość. Znowu mnie wypełniał i sprawiał, że odchodziłam od zmysłów.

Wtapialiśmy się w siebie ustami namiętnie i lubieżnie. Budziła się we mnie dzika, nieposkromiona bestia. Przewróciłam go na plecy i trafnym pchnięciem zagarnęłam ponownie jego penisa. Skakałam po nim jak oszalała, uważając, żeby nie zadać mu nawet najmniejszego bólu.

Ujął mnie za pośladki i pomagał szarżować, wytyczając tempo każdego ruchu. Na jego twarzy pojawił się grymas wysiłku z domieszką rozkoszy. Zagryzł wargi tak silnie, że po brodzie ściekła mu mała strużka krwi. I to spowodowało, że zwariowałam. Zawyłam jak wilczyca, bo dopadł mnie rozdzierający orgazm. Wpiłam się w jego ciało mocno, żeby nie upaść. Kurczowo zacisnęłam dłonie na jego ramionach i przeczekałam powalającą mnie falę. Odczekaliśmy parę minut, a potem z ogromną ochotą wsadziłam sobie penisa do buzi. Muszę przyznać, że to najsłodszy owoc, jaki kiedykolwiek kosztowałam. Był wprawdzie przesiąknięty moim zapachem, ale mimo wszystko smakował mi tak bardzo, jak tylko mężczyzna może smakować kobiecie. Oblizywałam go ze wszystkich stron, powodując, że zaczął pulsować i nabrzmiewać jeszcze bardziej. Jego baki były twarde i przepełnione, a więc chętne, żeby pozbyć się nadmiernego ładunku. Przyspieszyłam tempo pieszczot zbliżając czas odpalenia rakiety. Strzeliła do góry zakreślając fantazyjne wzory. To była meta. Szalona i burzliwa. Zakończyła nasz niespodziewany maraton. Potem rozeszliśmy się w swoją stronę, smutni, że rzeczy piękne tak szybko się kończą, ale nie zawiedzeni i z nadzieją, że jeszcze kiedyś zetkniemy nasze ciała w równie dziwnej sytuacji.

Pamela K.





DEBIUTY LITERACKIE

NAKRĘCENI WSPOMNIENIAMI ZAKRĘCENI KOBIETAMI

Kobiety, mężczyźni. Przychodzą, odchodzą. Kochają się, nienawidzą. Świat się kręci a my razem z nim. Wspomnienia bolą. Wspomnienia wskrzeszają.

Deszcz padał od kilku dni, wiało niemiłosiernie; ludzie kulili się w przyciasnych płaszczach, marząc by znaleźć się jak najszybciej we własnych domach. Jak mało niekiedy potrzeba, by poczuć choć odrobinę szczęścia!

Wyciągnąłem z kieszeni pomiętego skręta i tuląc w dłoniach zapałkę potarłem jak najmocniej. Udało się! Ogień zatańczył nerwowym spazmem, a ja wciągnąłem zachłannie dym w bolące od nadmiaru wrażeń płuca. Skręciłem w wąską, wybrukowaną uliczkę. Rozglądając się uważnie natrafiłem na numer 14. Wysoka kamienica sprawiała wrażenie opuszczonej, lecz wiedziałem, że to tylko złudzenie mojego serca. Pchnąłem bramę, która nieprzyjemnie zaskrzypiała i znalazłszy się w środku, przyzwyczajałem wzrok do ciemności. „Tak, schody muszą być po prawej stronie" - myślałem. -"Byle tylko nie potknąć się i nie narobić hałasu".

Nie myliłem się. Chwyciłem za poręcz i trzymając się jej kurczowo dotarłem na drugie piętro. Świecąc zapałką upewniłem się, że jestem pod właściwymi drzwiami. Moje wyczucie okazało się bezbłędne.

Drżącymi z zimna i przejęcia palcami zapukałem. Najpierw cicho, potem głośniej. Nie usłyszałem żadnego poruszenia i gdy powoli zacząłem wątpić, że drzwi staną przede mną otworem - usłyszałem szmer.

I oto stała przede mną. Tak samo świeża, tak samo piękna. Moja pierwsza, największa miłość. Spięte w kok blond włosy, piękne zielone oczy, doskonała figura, i ten skromny uśmieszek - to wszystko sprawiło, że serce zaczęło mi bić jak oszalałe.

Ile to lat nie widzieliśmy się? Pięć? Dziesięć? Piętnaście? Już nigdy nie będzie małą nimfą, którą tak wielbiłem. Chyba, że we wspomnieniach.

Wszedłem do środka. Przywitała mnie ciepłym, mocnym uściskiem dłoni. Wskazała fotel, w którym rozsiadłem się wygodnie. Poczęstowała herbatą i siadając naprzeciwko mnie, odezwała się tym swoim cudownym głosem:

- A jednak przyjechałeś.

***

A jednak przyjechałem. Czy jednak mogłem inaczej? Odkąd ją poznałem, zaskleplłem ją mocno pod sercem, które na samo jej wspomnienie paliło miłosnym żarem. Z każdym dniem kochałem ją coraz bardziej. I coraz bardziej stawałem się perwersyjnym kuglarzem. Odpowiadało jej to, te nasze namiętne akrobacje, uściski i macanki w kinie, lubieżne spojrzenia na przyjęciach i szybka kopulacja w łazienkach.

Potem porzuciła mnie jak dziecko porzuca zabawkę. Odeszła bez słowa, bez jednego pocałunku.

A teraz siedzę w jej mieszkaniu. W jej pustelni. Patrzę na nią. Obserwuję jej oczy. Wtapiam się w nie. I nawet nie chcę myśleć, co będzie dalej.

***

Zapalam kolejnego skręta. Częstuję i



ją. Przyjemny zapach zielska unosi się w powietrzu.

- Twój list mnie zaskoczył - mówię, starając się cedzić słowa. Uśmiecha się.
- Od pół roku nie widziałam męża. Pływa na statkach. Morze jest jego namiętnością.
- Dlaczego odezwałaś się dopiero teraz? - moje słowa szumią jak fale.

Uśmiecha się okrutnie.

- Jesteś moim kaprysem. Bez względu na to, ile minęło lat, nadal mnie kochasz. Należysz do mnie.

Chcę wyjść, ale nie mogę. Jestem jak sparaliżowany. Mam zwiotczałe członki, oprócz jednego. Jej głos jest afrodyzjakiem.

***

Podchodzi do mnie. Siada mi na kolanach i obejmując mnie za szyję, szepce do ucha:

- Jestem wilgotna i nienasycona.

Jej język wędruje po mojej szyi, palce krążą wokół karku. Całuje mi oczy, policzki. Dochodzi do ust. Gorący język wlewa się do środka; ssę go zapamiętale, by zaraz wypchać go z siebie z wielką mocą. Teraz ona ssie go mocno, namiętnie.

Dotykam jej nabrzmiałych piersi, oczekujących moich wysublimowanych pieszczot. Rozpinam stanik, badam twardość sutków. Ona tymczasem rozpina spódnicę; teraz jest tylko w pończochach i szpilkach. Jej czarny trójkąt zdaje się oddychać, żyć własnym życiem. Dotykam czarnych włosków; poruszają się jak na wietrze. Wtapiam dłoń niżej, gorący śluz lepi mi palce.

Ona też nie próżnuje. Sprawnym ruchem uwalnia mojego członka z uciskających spodni, wydobywa nieco śluzu z siebie i palcami jeździ mi po czubku. Nie trwa to długo. Mój twardy jak stal kutas ma inne zadanie. Dotyka nim łechtaczki i poruszając nim szybko zatapia się we własnym świecie, własnym orgazmie.

Nie przestaję pieścić jej piersi, drażnię je wargami, gryzę niekiedy, gdy nagle czuję jak nadziewa się na mnie jak można najgłębiej. Mam wrażenie, że dotykam macicy, tej żyznej gleby ludzkości. Jest mi ciepło, jest mi błogo. Przytrzymuję ją za biodra i rozpoczynamy szaleńczy galop. Porusza się z gracją, z wdziękiem. Okrężnymi ruchami swych ud doprowadza mnie do szaleństwa. Tańczy we mnie całą sobą, a ja silę się z całej mocy, by nie wystrzelić. Jeszcze nie teraz! Jeszcze nie teraz! - krzyczę w duszy. - Niech nasycę się nią do granic! Teraz zwalnia tempo, porusza się łagodnie. Moja eksplozja przesuwa się w czasie, nie na długo jednak. Bolesna rozkosz rozlewa się po całym moim ciele; skurcze jej cipki drażnią moje nerwy, powodując dreszcze na plecach, udach, brzuchu. Nie wytrzymam tego dłużej!

Łapię ją mocno za pośladki i przyciągam do siebie, żeby zaraz odchylić. Jest jak bezwolna lalka, którą posuwam w tę i z powrotem. Jej piersi tańczą mi przed oczyma, jej brzuch faluje - a ja uwalniam z siebie energię życia, zapełniając ją po same krańce jej tajemniczości.

***

Chwila oddechu przeradza się w nowe nienasycenie. Kładzie się na dywanie rozchylając szeroko nogi. Kieruję się w jej stronę niczym pies oczekujący nagrody. Zatapiam język w rozpalonym wnętrzu; śluz wchodzi mi do gardła, nosa, mam lepką twarz od tej miłości. Zamieniam język na palce. Teraz one zagłębiają się w nieskończoność. Tymczasem język flirtuje z łechtaczką, która wymyka się jak ryba, wije jak wąż. Nie ustępuję; zrywam to jabłko grzechu i ssę zapamiętale. Ona jęczy, obejmuje mi głowę nogami wyduszając z siebie:

- Wsadź mi swojego kutasa!

Przewracam ją na brzuch i łapiąc za biodra podnoszę ku sobie. Rozchylam pośladki i wchodzę w nią z sadystyczną przyjemnością. Wiem, że lubi czuć się jak dziwka, dlatego trzymając ją mocno za biodra rżnę bez litości, wbijając się po same krańce jej cholernej kobiecości.

Jednocześnie pieszczę palcem łechtaczkę, co naszej grze jeszcze bardziej dodaje uroku, jeszcze więcej namiętności wlewa się w nas. Widzę jak jej ręce drżą konwulsyjnie, przebiera dłońmi jakby szukała jakiejś zapomnianej rzeczy. I cały czas krzyczy, jej wrzask tnie powietrze jak ostrze gilotyny:

- Rżnij mnie mocniej!!! Zostań tam na zawsze!

Mocniej, mocniej, mocniej. Przyśpieszam tempo, skupiam się wyłącznie na jej przyjemności. Wiem, że dzięki temu mogę być w niej nawet i kilka godzin. Zmęczę tę sukę, przynajmniej raz będę jej panem!

- Nie wytrzymam! - słyszę zduszony głos. - Spuść się, bo oszaleję!

O! Oto mi chodziło. Patrzę na jej drgające pośladki, na piękne plecy; przypominam sobie dawny czas, gdy cynizm nie gościł jeszcze w moim sercu. Czuję jej śluz na swych nogach, brzuchu, udach, wszędzie. Wszystko lepi się. - Miłość jest jedynie wytryskiem - mówię do siebie i dokańczam dzieło. Wlewam się w nią, a mój orgazm przewyższa wszystkie, jakie miałem do tej pory. Mój kutas drga konwulsyjnie, wypluwając niczym karabin maszynowy tysiące lepkich, białych nabojów. Padam obok niej, niczym dezerter miłości. Oddycham szybko, a serca nie ukoi nawet jej głos, który słyszę:

- Twój fiut rżnie najlepiej.

***

Zapalam kolejnego skręta. Świat wiruje mi przed oczami. To zmęczenie, to nasycenie.

Ubieram się powoli. Sznuruję długo buty. Zatapiam się we własne myśli.

Ona stoi nade mną, uśmiecha się. Nasyciłem ją swą niewiarą. Zaraziłem niemocą. Przynajmniej tyle mogłem dla niej zrobić.

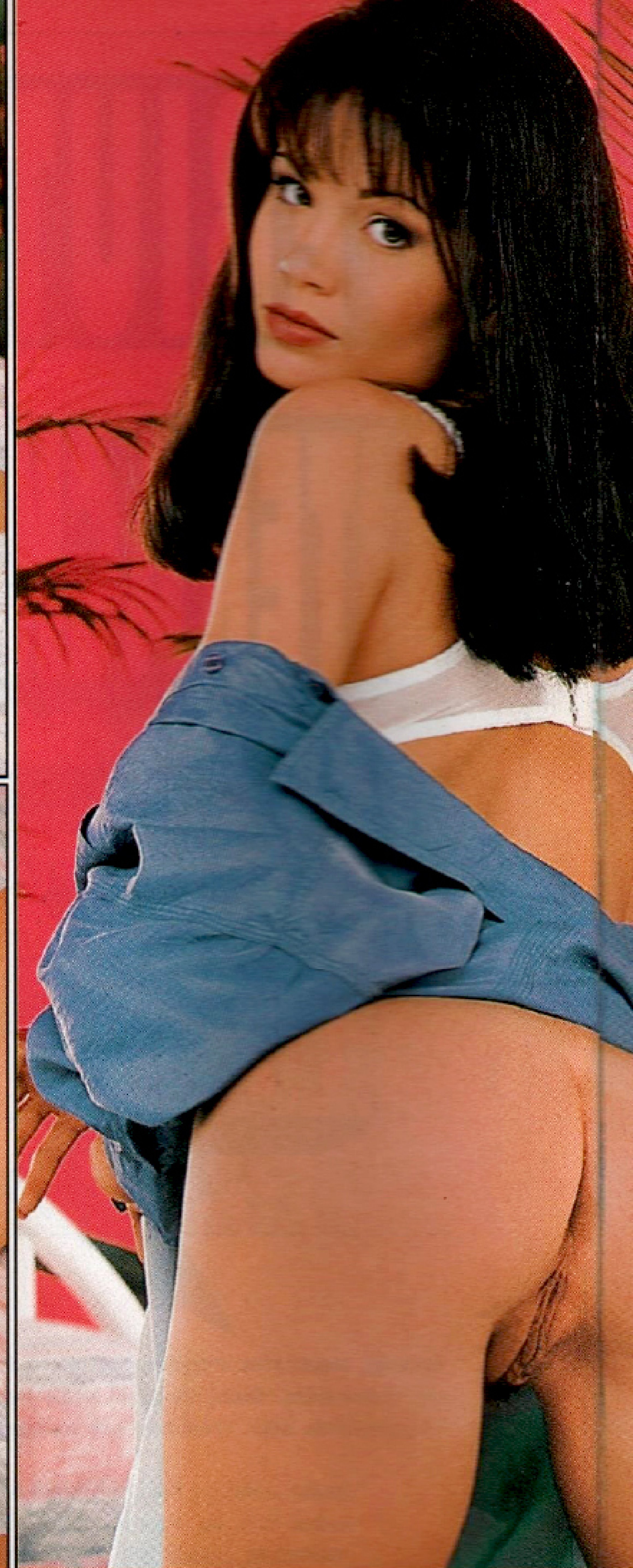
A.C.K.

EDYTA



JESTEM INNA





Mamy dla Was Drodzy Czytelnicy nie lada niespodziankę. Udało nam się namówić zwyciężczynię konkursu - WYBIERZ 1 z... 5! na parę fotek i krótki wywiad dla naszego pisma. Dziś więc prezentujemy wam EDYTĘ.



EXTASY: Powiedz nam coś o sobie.
EDYTA: O sobie? Tyle mogę opowiedzieć. Jestem kopalnią niesamowitości. Martwi mnie, że czasami ludzie źle mnie postrzegają. Patrzą tak powierzchownie [illegible] ażają, że jak pozuję nago do zdj[illegible] że jestem brudna i zła... [illegible] prawda. Jestem przecie[illegible] marzę o miłości. Miłości jednego [illegible] i normalnym seksie.





To, że różni faceci zabawiają się patrząc na moje zdjęcie, że wyobrażają sobie wręcz niestworzone rzeczy z moim udziałem, to nie znaczy, że ja też mam ochotę na jakieś świństewka. To, że czasami wyglądam i zachowuję się wyzywająco, też nic nie oznacza. Tak naprawdę wszystko we mnie krzyczy: chcę kochać i być kochaną.

EXTASY: Czego pragniesz?

EDYTA: Jak już mówiłam. Po pierwsze miłości, takiej przez duże M i zrozumienia. Spójrzcie na mnie jeszcze raz i zobaczcie coś więcej niż ładne i pociągające ciało.

NIE ODBIERAJ SOBIE SZANSY ! NIE TRAĆ WIARY W ZWYCIĘSTWO!

SUPER KONTAKT EXTASY

JEŻELI SZUKAŁEŚ I NIE ZNALAZŁEŚ - NIE ZAŁAMUJ SIĘ !

JEŻELI SZUKASZ I NIE MOŻESZ ZNALEŹĆ - NIE PRZEJMUJ SIĘ RÓWNIEŻ!

MOŻE WŁAŚNIE DZIĘKI EXTASY SIĘ UDA? SPRÓBÓJ...

JAK UMIESZCZAĆ OGŁOSZENIA W SUPER SEX-KONTAKCIE EXTASY?

Są dwa rodzaje ogłoszeń:
1. dla mężczyzn i par cena jednego ogłoszenia (do 50 słów), z jedną fotografią (tylko zdjęcia odważne) - 15 zł.
2. dla kobiet - uwaga(!), to nieprawdopodobne!
U nas kobiety ogłaszają się za darmo! (warunek publikacji - odważne zdjęcia).

Kilka uwag, o których nie powinniśmy zapominać:
- jeśli zdecydujecie się przysłać nam swoją ofertę z fotografią, prosimy o wyraźne podpisywanie fotografii
- po wysłaniu oferty każdy z Was otrzymuje od nas (listownie) oświadczenie, którego wypełnienie i następnie wysłanie na adres redakcji jest ostateczną, potwierdzoną zgodą na publikację!

Dowód wpłaty wyślij przekazem pocztowym razem z tekstem i fotografią na nasz adres:
SATURN PUBLISHING - EXTASY
skrytka pocztowa 52
00 - 950
Warszawa 1

W JAKI SPOSÓB ODPOWIADAĆ NA OGŁOSZENIA?
-po napisaniu odpowiedzi na wybrana ofertę, wkładacie ją do koperty; w lewym górnym rogu koperty -wyraźnie piszecie numer wybranej oferty i następnie adresujecie ją na adres redakcji
-inna możliwość -napisaną odpowiedź na ofertę wkładacie do koperty, w jej lewym górnym rogu piszecie wyraźnie numer ogłoszenia, na które odpowiadacie, a następnie tę kopertę wkładacie do nowej koperty i wysyłacie adresując do redakcji.
Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym, w ciągu miesiąca od publikacji ogłoszenia. Redakcja zajmuje się tylko przekazywaniem ofert zainteresowanym.



Niezbyt gorąca Asia pozna mężczyznę, który potrafi zmienić ten stan rzeczy. Powinien być przystojny, dobrze zbudowany i wyrozumiały. W zamian obiecuję posłuszeństwo i oddanie. Fotografia i krótki list pozwolą mi przełamać pierwsze lody. Oferty cały kraj.
A - 001 - 0133



Młody i trochę niedoświadczony szuka kobiet w wieku 35-45 lat, które mają cierpliwość i wprowadzą go w tajniku życia erotycznego. Obiecuję być pilnym uczniem i nie zawieść oczekiwań. Proszę o foto.
A 001 - 0130

Romantycznie usposobiona Eliza poszukuje przyjaciela na dobre i na złe. Jeżeli nie myślisz tylko o seksie napisz do mnie i opisz krótko swoją osobę (zainteresowania, marzenia etc.).
A - 001 - 0127





Para spragniona nowych nieznanych przeżyć, zapozna się tylko z podobnie myślącymi parami. Jesteśmy niezależni finansowo i tego samego oczekujemy od was. Numer telefonu będzie najlepszym sposobem na nawiązanie pierwszego kontaktu.
A 001 - 0128





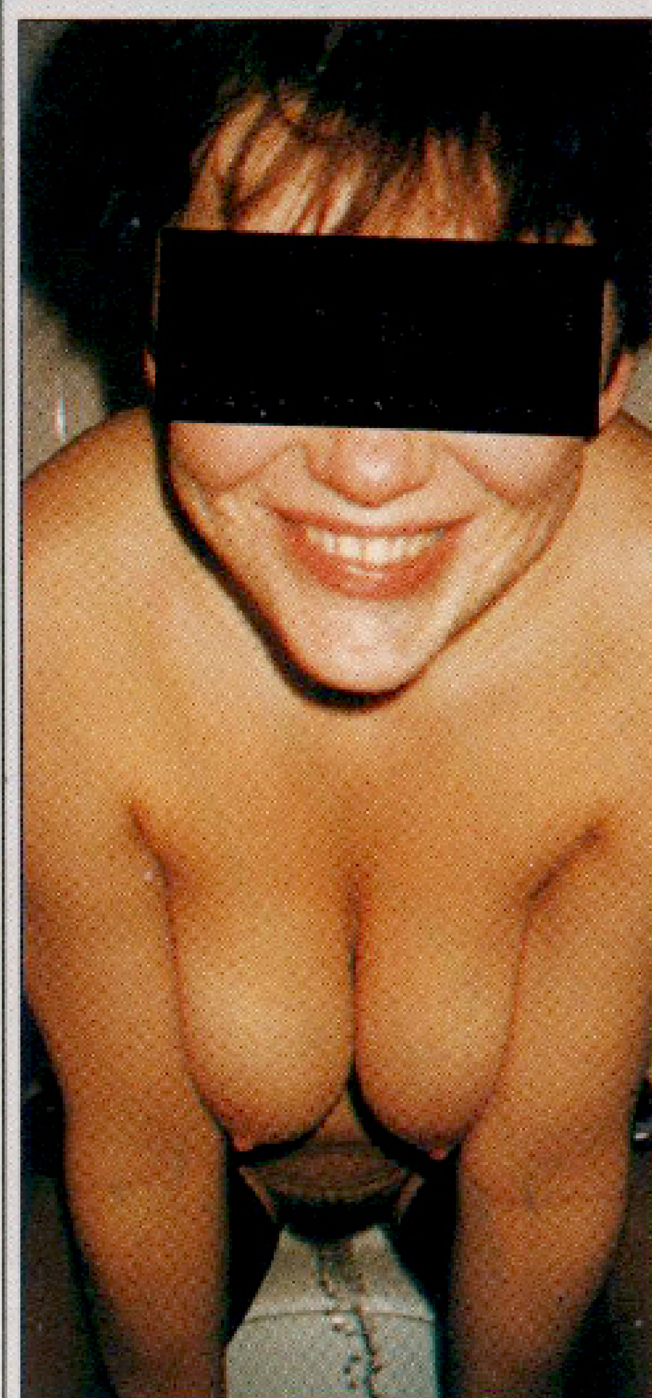
Młody 24-letni, niedoświadczony i dobrze zbudowany kawaler, bez nałogów, poszukuje dziewczyny do wspólnego poznawanai tajników seksu. Poznam pannę, mężatkę, rozwódkę, wdowę, niedoświadczoną lub doświadczoną, niezaspokojoną seksualnie, o wybujałej fantazji erotycznej, w wieku 20/44 lata, lubiącą seks w każdej postaci i bez zahamowań. S/M wykluczone. Mile widziane własne lokum. Proszę o poważne oferty ze zdjęciami - cały kraj.
A - 001 - 0124

Młoda mężatka 24 lata, bi, uwielbiająca miłość francuską, pozna kociaka lub kocicę, którą będzie mogła pokochać duszą i ciałem. Razem przeżyjemy pełnię cudownej rozkoszy. 100% dyskrecji i czystości. Tylko poważne oferty. Mile widziane foto (do zwrotu) + telefon. Warszawa.
A - 001 - 0125





Zenek 41 lat, wzrost 177, bardzo dobrze zbudowany i obdarzony. Uwaga! Panie, pary i małżeństwa, jestem zwolennikiem otwartego seksu, uwielbiam miłość francuską i to co daje radość życia. Chętnie poznam panią, która robi super zdjęcia nagich mężczyzn do ofert i gazet. Poznam naturystkę. Panie ładne i seksowne, zdrowe, czyste i uczciwe. Proszę o list z ofert ż EXTASY.
PS Proszę o foto. Kluczbork, opolskie.
A - 001 - 0126



Mariola 23 lata, delikatna i wrażliwa pozna mężczyzn preferujących miłość francuską. Wiek nie jest istotny. Ważna jest kultura osobista i uczciwość. Czekam tylko na odpowiednie oferty. PS Cały kraj.
A 001 - 0129

28-letnia zielonooka brunetka, wzrost 162, 92/66/90. „Bliźnięta", zgrabna, sympatyczna, z poczuciem humoru i dużą wyobraźnią erotyczną, będąc w stałym związku partnerskim, pragnie poznać - w celu spróbowania nieznanych jeszcze doznań erotycznych - panią w wieku 25-35 lat, miłą, czułą, uczciwą, inteligentną - zdolną nie tylko do erotycznych uniesień, ale także do prawdziwej przyjaźni. Proszę o szczery list wraz z fotografią.
A 001 0131



Rorwódka pała ochotą na spotkanie z jakimś miłym i bezproblemowym panem w celu niezobowiązującej zabawy. Proszę o foto i życiorys. Oferty: Warszawa i okolice.
A - 001 - 0132

Uwaga! Wydawca nie odpowiada za treść ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy publikowania zdjęć nie odpowiadających charakterowi i estetyce magazynu. W takim przypadku zdjęcia są odsyłane do właścicieli.



Dziewczyny ochoczo przystąpiły do przełamywania pierwszych lodów. -Musimy się lepiej poznać - powiedziały i ujawniły światu zawartość mojego rozporka.



Z entuzjazmem ssały i smakowały moją potężną męskość, a ja nieco zaskoczony w osłupieniu pozwalałem na ich wszelkie zachcianki.



Napalona Aneta nie miała nawet czasu na pozbycie się koronkowych majteczek. Wtłoczyła sobie między nogi moją lancę i pojękując cicho masowała swoją wilgotną szparkę.



Równie podniecona Agnieszka lizała wypięte pośladki koleżanki. Leżałem pod drgającym z emocji ciałem Anety.

NOWA PRACA

Dzisiaj po raz pierwszy byłem w mojej nowej pracy. Nieźle pieniądze, dobre stanowisko, ale co najważniejsze, w nowej firmie poznałem dwie wystrzałowe pracownice. Po pracy poszliśmy do knajpki i nie wiedzieć kiedy, znaleźliśmy się w mieszkaniu jednej z nich w pełnym, trzyosobowym składzie.



Dziewczyny ani na chwilę nie przerywały rozkosznej zabawy. W tym czasie czule pieściły się wzajemnie, czym dopingowały mnie do jeszcze większego wysiłku.



Wyczyniały diabelskie sztuczki. Agnieszka łapczywie lizała wilgotną szparę przyjaciółki i przy okazji masowała moją podnieconą lancę.



Byłem absolutnie zauroczony Anetą. Delikatnie wzięła moją szablę w zgrabne paluszki i przywarła buzią do jej delikatnej powierzchni.



Kiedy ujeżdżałem wypięty do tyłu tyłeczek Agnieszki, Aneta wyjęła z dziurki kutasa i znów łapczywie go ssała.



Po chwili obie dziewczyny zajęły się moim kutasem, dostarczając mi nowych rozkoszy.



Wreszcie Agnieszka miała swoje kilka minut. Dosiadła mnie okrakiem i głęboko wchodziła na moją gałąź. Anetka delikatnie liżąc jej napięte piersi, dopingowała ją dodatkowo do dalszej galopady.


Agnieszka wiła się wprost pod wpływem mojego potężnego sługi. Odchylona do tyłu z całych sił ujeżdżała mojego kutasa, krzycząc i jęcząc coraz głośniej.


Całkowicie napalony wbijałem się w rozkraczoną Anetę, czując zbliżający się piramidalny orgazm.


Aneta przyssała się do jej gorącego krocza, dodatkowo wzmagając jej rozkosze.


NOWA PRACA
Wreszcie strzeliłem spermą na brzuch Agnieszki, ale nie było mi dane oblać aksamitną skórę ponętnej kobiety. Aneta z nieznaną mi dotąd łapczywością połykała każdą kroplę białawego płynu.


Po chwili egoistycznie wzięła sobie mojego kutasa w całkowite posiadanie, liżąc i ssąc go z absolutnym znawstwem.


Ssała mnie i ssała do ostatniej kropli. Byłem już pewien, że współpraca ułoży nam się doskonale.





Zapomnieliśmy już, że istnieją takie kobiety jak Asia. Nieobliczalne i zwariowane. Nigdy nie można przewidzieć co zrobią, jaki numer wykręcą tym razem. Joanna szokuje codziennie czymś innym, ma głowę pełną dziwacznych pomysłów i nic nie stoi jej na przeszkodzie, żeby je wdrażać w życie.

ASIA czyli jazda do upadłego



Żaden mężczyzna nie mógłby się z nią nudzić, ponieważ raz jest to miłość pod kocem na plaży, a raz na dachu samochodu w blasku zachodzącego słońca. Ostatnio, z racji jesiennych chłodów zapewne, Asia wymyśliła, że będzie się kochać na desce do prasowania. Jak myślicie, zrealizowała swój pomysł? Oczywiście! Szybko znalazła odważnego, który rzucił się z nią w wir szatańskiej przygody... I jak zapewnia nasza szalona kobieta, nie żałował swojej decyzji.



Joanna dostarczyła mu niezapomnianych doznań, robiąc przeróżne figury akrobatyczne na desce do prasowania, a trzeba zdawać sobie sprawę, że przecież ryzykowała groźnym upadkiem. Na szczęście, potrafi tak się przyssać do kochanka, że nawet stu osiłków nie mogłoby jej od niego odczepić. Aż dreszcz przechodzi na samą myśl, że moglibyśmy spotkać Asię na naszej drodze.









LUSTERECZKO POWIEDZ PRZECIE...








Teraz pora na wylizanie jej kwiatuszka. Ambrozja... Mogę się nim wiecznie delektować, ale niecierpliwa przyjaciółka chce skosztować wybornego trunku mojej produkcji. Oczywiście nie oponuję...


Odpływamy na fali naszych erotycznych uniesień...
KOBIECE LOVE STORY


... wymyślając coraz dziwniejsze konfiguracje.


Cały czas obserwujemy siebie w lustrze. Wszystko co robimy zazwyczaj, teraz zyskało jakby inny wymiar, inaczej smakuje.


Na koniec jeszcze jedna niespodzianka dla Małgosi. Doprowadzam ją do orgazmu moją sztywną z podniecenia brodawką. Sama dochodzę pomagając sobie paluszkiem.
Jest extra. Gosia wzdycha zadowolona. No i proszę: „lustereczko powiedz przecie, kto jest...“ najlepszą kochanką na świecie?



Zestaw pięciu wibratorów w super atrakcyjnej cenie.
Przy zakupie całego zestawu rabat 10%

symbol D-994-1 cena 14,50 zł
symbol D-994-2 cena 14,50 zł
symbol D-994-3 cena 14,50 zł
symbol D-994-4 cena 14,50 zł
symbol D-994-5 cena 14,50 zł

Praktyczny, podróżny komplet nakładek z wibratorem, który poruszy wszystkie twoje zmysły.

symbol D-157 cena z VAT% - 51.90 zł

Trzej muszkieterowie
Zawsze zwarci, silni, gotowi
- z płynną regulacją wibracji

symbol D-039 cena z VAT% - 19.90 zł
symbol D-040 cena z VAT% - 19.90 zł
symbol D-041 cena z VAT% - 19.90 zł

Wibrator z ruchem posuwistym zero wysiłku - 100% rozkoszy.

symbol D-845 cena z VAT% - 49,00

Delfin - kumpel łechtaczki
Wibrator, który odwiedzi najbardziej skryte zakątki Twojej vaginy oraz rozpali do czerwoności Twoją piękną wrażliwą łechtaczkę.

symbol D-084 cena z VAT% - 29.90 zł

Oro-Simulator
Zapewni twemu penisowi maximum doznań - delikatnie i przyjemnie.

symbol D-272 cena z VAT% - 18,90 zł

Analny wibrator z regulowaną wielkością

symbol D-022 cena z VAT% - 46,00 zł

Kulki dopochwowe - wzmocnią i pobudzają mięśnie Twojej vaginy.

symbol D-184 cena z VAT% - 8,90 zł

Pierścienia uciskowe dla Panów - przedłużają i wzmacniają Twoje doznanie rozkoszy.

symbol D-189 cena z VAT% - 8,90 zł
symbol D-193 cena z VAT% - 8,90 zł
symbol D-194 cena z VAT% - 8,90 zł

Pierścienie uciskowe - pobudzające. Super rozkosz dla łechtaczki !

symbol D-195 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-196 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-197 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-198 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-199 cena z VAT% - 9,50 zł

K - Y - żel
Bakteriostatyczny żel nawilżający w trzech pojemnościach.



42 g. symbol D-339 cena z VAT% - 14.90 zł
82 g. symbol D-340 cena z VAT% - 18.90 zł
112 g. symbol D-341 cena z VAT% - 23.90 zł



R-124 R-125 R-122 R-123 R-126

NOWOŚĆ

Afrodyzjaki francuskiej Firmy "RUF"

SEX SPRAY symbol R-122
Ekstrakt zapachowy dla mężczyzn, sprawi iż wzbudzisz pożądanie u każdej kobiety. Głównymi składnikami są amber, pheromony, wystarczy użyć odrobinę na chusteczkę lub koszulę a efekt jest gwarantowany.
opakowanie 10 ml.
cena z VAT% - 29.00 zł

PANAX GINSENG symbol R-124
Zadziwiająca siła i właściwości pochodzące z korzeni rośliny żeń-szeń. Kilka kropli spowoduje zwiększenie twojej męskiej siły oraz seksualnej wytrzymałości, a także wywoła silne wewnętrzne pożądanie u kobiety.
opakowanie 10 ml.
cena z VAT% - 26.00 zł

DAMIANE - TURNERA APHRODISIACA symbol R-123
Naukowa nazwa rośliny z której pochodzi ten środek to "TURNERA APHRODISIACA" rosnąca w górach Meksyku. Ten cudowny środek bardzo szybko wzbudzi twoje seksualne pożądania. Maksymalny efekt wystąpi w okresie około 10 min po zastosowaniu.
opakowanie 50 ml.
cena z VAT% - 26.00 zł

MUIRA - PUAMA symbol R-125
Zalecana głównie dla mężczyzn, zapewnia bardzo silną erekcję, oraz nigdy niekończącą się zdolność do uprawiania miłości. Spróbuj, a sam się przekonasz o jej magicznym działaniu.
opakowanie 15 ml.
cena z VAT% - 28.00 zł

ROYAL JELLY symbol R-126
Magiczny w 100% naturalny środek. znany i ceniony w starożytności, zalecany był osobom w starszym wieku w celu przywrócenia im młodzieńczej energii seksualnej, oraz przedłużenia stosunku. ROYAL JELLY jest środkiem dla kobiet oraz mężczyzn
opakowanie 15 ml.
cena z VAT% - 29.00 zł

Krem LARGO
Krem do masażu KING SIZE SUPERFORM. Wzmacnia ukrwienie działając bezpośrednio na penisa. Zwiększa długość i objętośc penisa, danego też LARGO stosowany jest w celu polepszenia wzajemnego dopasowania anatomicznego partnerów.
Tuba 40 ml
symbol J-129 cena z VAT% - 39,50 zł

Bielizna
symbol XK-501
cena z VAT% - 54,00 zł



Bielizna
symbol XK-101
cena z VAT% - 49,90 zł



Bielizna
symbol XK-301
cena z VAT% - 17,50 zł



Bielizna
symbol XK-203
cena z VAT% - 22,50 zł



Bielizna
symbol XK-302
cena z VAT% - 17,50 zł



Bielizna
symbol XK-202
cena z VAT% - 18,50 zł



Bielizna
symbol XK-201
cena z VAT% - 12,90 zł



P 205/1

Chcesz otrzymać artykuł - wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki - zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Nazwisko ....
Imię ....
Kod pocztowy .... Poczta ....
....
(ulica nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam że mam ukończone 18 lat
Zamawiam ....
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)

Piszcie na hasło: INTER SOFT
00-905 Warszawa 35 skrytka pocztowa nr 7

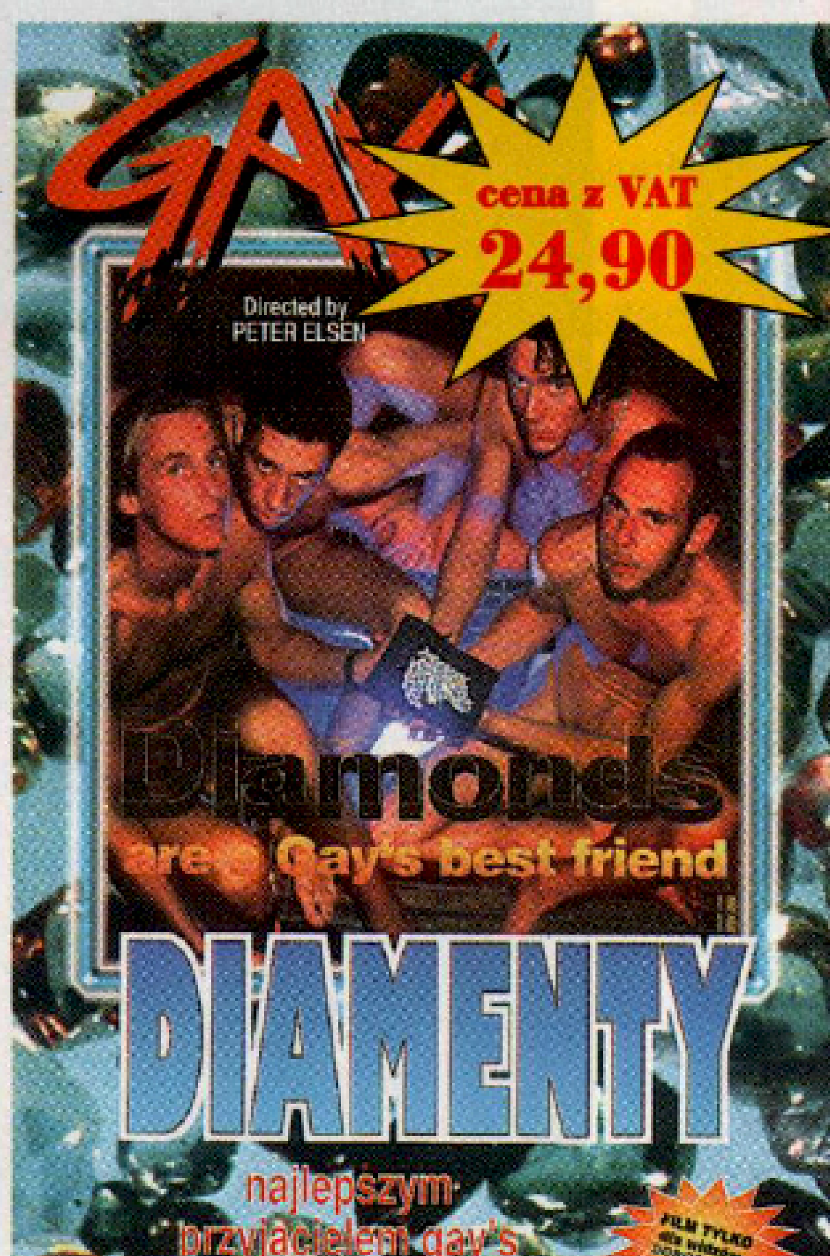
Salon Sprzedaży Wysyłkowej "Inter Soft", 00-905 Warszawa 35, skrytka poczt. nr 7

Sprzedaż wysyłkowa INTER SOFT

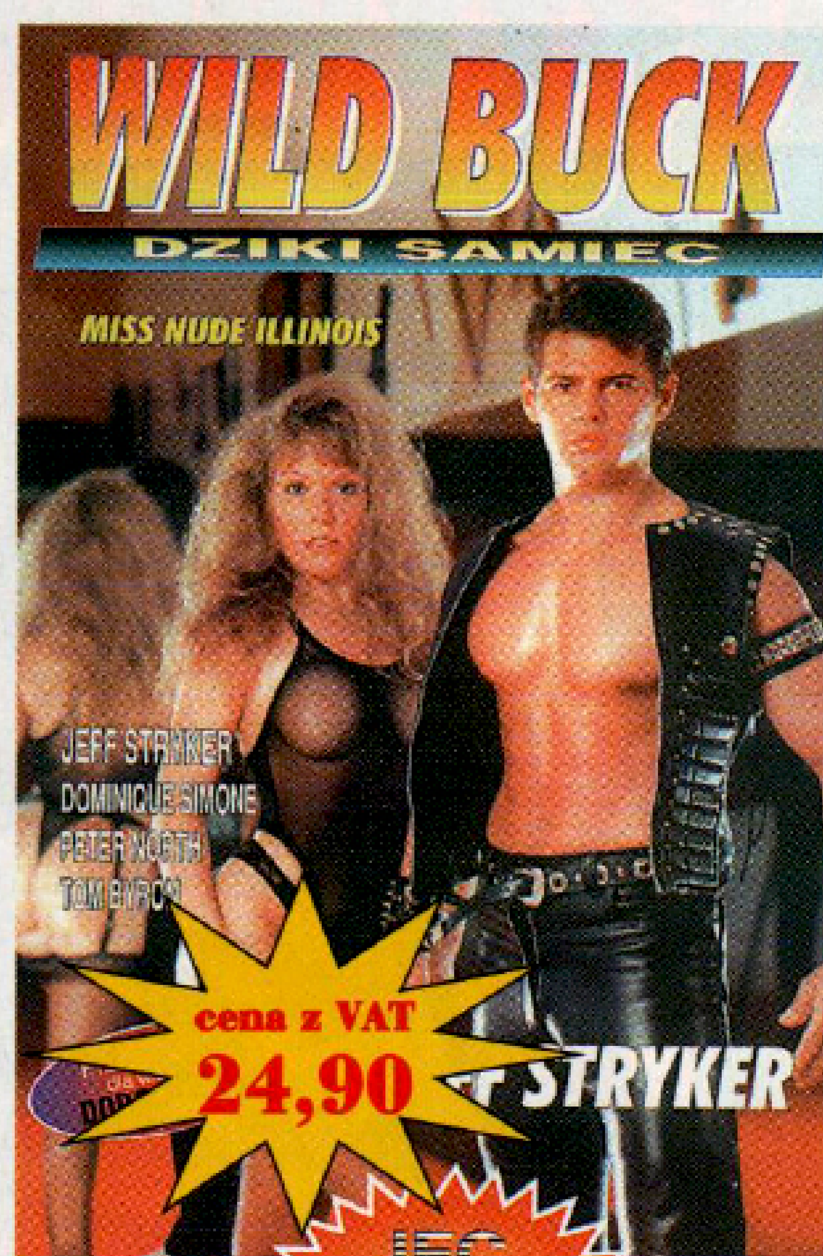
Przy zakupie 5 szt. kaset jedna kaseta GRATIS !!!



"Dom na rajskiej plaży"
90 min-symbol FANK 200/65



"Diamenty"
90 min-symbol SOF-K-31-01



"Dziki samiec"
90 min-symbol FANK 200/66



"Szachistka"
90 min-symbol FANK 200/64



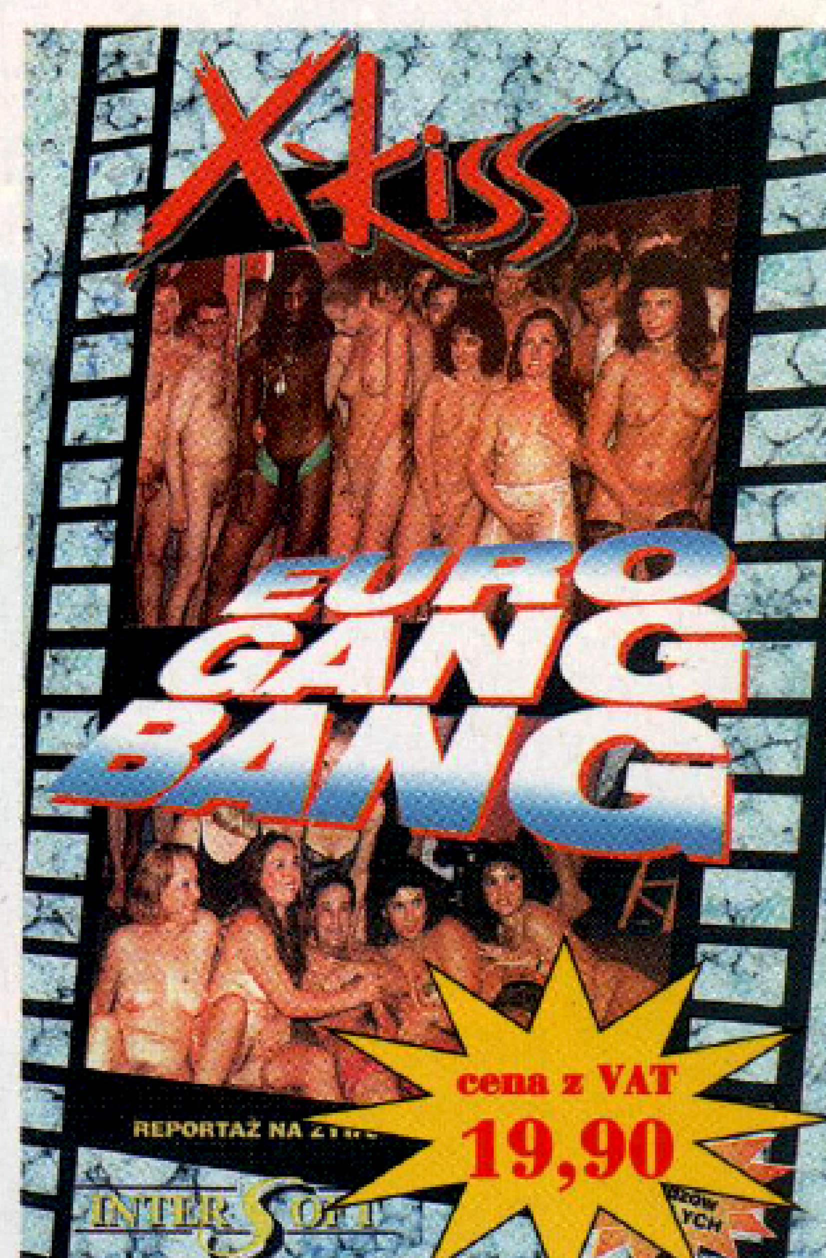
"Golden Girls"
90 min-symbol SOF-K-01



"Dziewczeny z dużymi balonami"
90 min-symbol FANK 200/62



"New Beauty Club"
75 min-symbol SOF-K-02



"Euro Gang Bang"
70 min-symbol SOF-K-04



"Sex Patrouile"
80 min-symbol SOF-K-09



"Kimberly power"
90 min-symbol SOF-K-05



"Cannes Stories"
90 min-symbol SOF-K-06



"Sex & Rock"
90 min-symbol SOF-K-08

P 205/1

Chcesz otrzymać artykuł - wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki - zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: INTER SOFT

00-905 Warszawa 35 skrytka pocztowa nr 7.

Nazwisko ....

Imię ....

Kod pocztowy .... Poczta ....

....
(ulica nr domu i mieszkania, miejscowość)

Oświadczam że mam ukończone 18 lat

Zamawiam ....
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)

Salon Sprzedaży Wysyłkowej "Inter Soft", 00-905 Warszawa 35, skrytka poczt. nr 7

TEN PIERWSZY RAZ... PRZED OBIEKTYWEM!!!









Oto jedna z odważnych:

1. **imię:** **ANNA**
2. **wiek:** 19
3. **wzrost/wymiary:** 166/89/62/90
4. **miejsce zamieszkania:** Gdynia
5. **stan małżeński:** jeszcze panna
6. **znak zodiaku:** ryba
7. **wykształcenie/zawód:** przemiła sprzedawczyni w sklepie sportowym
8. **hobby:** jazda na rolkach
9. **preferencje seksualne:** tylko i wyłącznie mocny seks
10. **szczególne upodobania dotyczące seksu:** miłość pod prysznicem albo w wannie pełnej wody

Jednym zdaniem: atrakcyjna, oryginalna, niesamowita i nietrudna do zdobycia!









...CO W NASTĘPNYM NUMERZE?

Zapraszamy Was do rozkoszowania się, ostatnim w tym roku, grudniowym numerem EXTASY. Przygotowaliśmy dla Was dużo niespodzianek, ale przede wszystkim dużo ekscytującego seksu w najróżniejszej postaci - począwszy od wybuchowych mini-seriali, poprzez zaskakujące opowiadania, extra zdjęcia, kończąc na fantastycznych fotowywiadach z pięknymi modelkami EXTASY. Wierzcie nam! - Nie będziecie nawet przez chwilę się nudzili!

DZIĘKI EXTASY TWOJA PRZYJEMNOŚĆ MOŻE TRWAĆ PRZEZ CAŁY ROK!





GABRIELA: DAMA O DUSZY DZIEWKI

Brawo za odwagę - to pierwsze, co narzuca się po rozmowie z gorącą Gabrielą. Dlaczego z gorącą - pewnie spytacie?! Skąd ta odwaga? - Przekonacie się o wszystkim sami, i to aż za dobrze, po obejrzeniu i przeczytaniu zrobionego z nią materiału.

SPOSÓB NA ŻYCIE

Opowieść o gorącej Amandzie, dla której najpiękniejszą i najbardziej pociągającą na świecie rzeczą jest sex! Takich kobiet nam potrzeba - odpowiedzieliby chórem panowie, naturalnie mam na myśli tych panów, którzy myślą podobnie jak... Amanda.



SŁAWA: SŁAWA NIE JEST NAJWAŻNIEJSZA

- Mam na myśli zarówno siebie - jako kobietę, jak też sławę - czyli bycie znanym, podziwianym etc. Jako kobieta i partnerka w związku, postanowiłam żyć tak, żeby przejmować się bardziej partnerem niż sobą samą; jako człowiek i modelka zarazem, zdecydowałam się nie dążyć „po trupach" do sławy, tylko żyć normalnie, a to dlatego, że bardziej chcę być lubiana niż podziwiana.

GRA W SEX

GRA W SEX

Przykład - przestroga (no może trochę za mocno napisane). Czy można sex traktować tylko jak dyscyplinę sportową, taką np. jak piłka nożna, i z zimną krwią strzelać gola za golem, bez okazywania najmniejszych emocji? Czy można kontrolować swoje odruchy do tego stopnia, żeby traktować erotycznych partnerów czysto instrumentalnie, i to bez cienia wątpliwości? Czy pomimo tych wszystkich „czy" i „ale" - sex może dawać satysfakcję?!



ILONA

ILONA- JESTEM POZBAWIONA ZŁUDZEŃ

- Powiedziała nam, kiedy zapytaliśmy o jej stosunek do otaczającej ją rzeczywistości. Na następne pytanie - dlaczego? - Bez chwili wahania odpowiedziała: mężczyźni oduczyli mnie przesadnego fantazjowania, żyłam w wyidealizowanym świecie, ale dzięki nim stałam się realistką. I za to ich najbardziej cenię!

POGODZONE Z LOSEM

Kobiety, które kochają się w kobietach - w dzisiejszych czasach nie dziwią już (prawie) nikogo. Ta historia jest właśnie o takich paniach - z jednym małym dodatkiem - po wielu miesiącach wspólnych zabaw, nasze bohaterki postanowiły spróbować nowego doświadczenia - seksu z mężczyzną.



!UWAGA - OKOŁO 27 LISTOPADA UKAŻE SIĘ GRUDNIOWY NUMER EXTASY! NIE PRZERYWAJ ROZKOSZY! SPRAW SOBIE KOLEJNY NUMER EXTASY!

CO WARTO MIEĆ? ALBO EXTASY ALBO NIC!